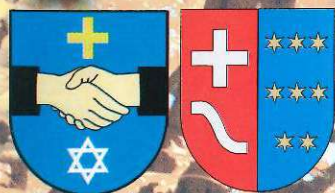


MIESIĘCZNIK POWIATOWY NOMINOWANY DO TYTUŁU
"ZASŁUŻONY DLA MIASTA I GMINY KOLBUSZOWA" W 2012 R.
UKAZUJE SIĘ BEZ PRZERWY OD 22 WRZEŚNIA 1991 R.

ISSN 1232-7646

przeгляд

*"...wolna prasa
jest niezbędnym
i najskuteczniejszym
narzędziem
obrony przed tyranią..."*
Leszek Kołakowski



KOLBUSZOWSKI

Nr 252 • wrzesień 2014r. • cena 1,50 zł



SZPITAL ROZWIJA SKRZYDŁA

cd. czytaj na str. 12 - 13

GMINNE DOŻYNKI W KUPNIE

cd. czytaj na str. 2



GMINNE DOŻYŃKI W KUPNIE

Dziękując za tegoroczne plony mieszkańcy, rolnicy oraz władze samorządowe i państwowe uczestniczyli 24 sierpnia w uroczystościach dożynkowych Gminy Kolbuszowa. Tegorocznym gospodarzem dożynkowego świętowania było Kupno.

Uroczystość rozpoczęła Msza św. dziękczynna, której przewodniczył Bp Edward Białogłowski. W trakcie nabożeństwa poświęcono wieńce i chleby przywiezione przez delegacje z całej gminy. Po Mszy barwny korowód dożynkowy przeszedł na plac szkolny, gdzie miały miejsce dalsze obchody.



lorystycznej Seniorów Ziemia Podkarpacka z Kolbuszowej, kapeli Lesianie oraz Kolbuszowskiego Koła Kobiet wraz z wieńcem dożynkowym. Dla dzieci przygotowano dmuchane zjeżdżalnie i trampoliny. Dożynki zakończyła zabawa taneczna przy muzyce zespołu L4.



Zgodnie z tradycją starostowie Grażyna i Julian Miazga przekazali poświęcone bochenki przybyłym gościom. Chleb wypieczony z tegorocznego ziarna otrzymał gospodarz gminy Jan Zuba, poseł do PE Tomasz Poręba, poseł na sejm RP Zbigniew Chmielowiec, marszałek Województwa Podkarpackiego Władysław Ortyl, Członek



Zarządu Woj. Podkarpackiego Bogdan Romaniuk, Radna Sejmiku Ewa Draus, Przewodniczący RM Marek Opaliński, starosta Józef Kardys, ks. Dziekan Kazimierz Osak i ks. Proboszcz Lucjan Szumierz.

W programie dożynek nie zabrakło prezentacji wieńców dożynkowych oraz występów zespołów: Grupy Folk-



Piknik dla życia

W niedzielę 31 sierpnia na kolbuszowskim stadionie zorganizowano piknik rodziny Kolbuszowa dla życia. Nie zabrakło koncertów muzycznych, wydarzeń sportowych oraz atrakcji dla dzieci.

Podczas pikniku można było zarejestrować się jako potencjalny dawca szpiku kostnego. W trakcie imprezy sprzedawane były cegiełki, z których dochód w całości przeznaczony zostanie na zakup wózka inwalidzkiego dla Tomasza Prządki.

Muzyczną część pikniku stanowiły występy m.in. przedszkolaków, Mateusza Mijała, Katarzyny Liszcz, Marii Lenart, Dominiki Kobałki. Wieczorem zagrał zespół VIR. Dodatkową atrakcją był pokaz ognia.

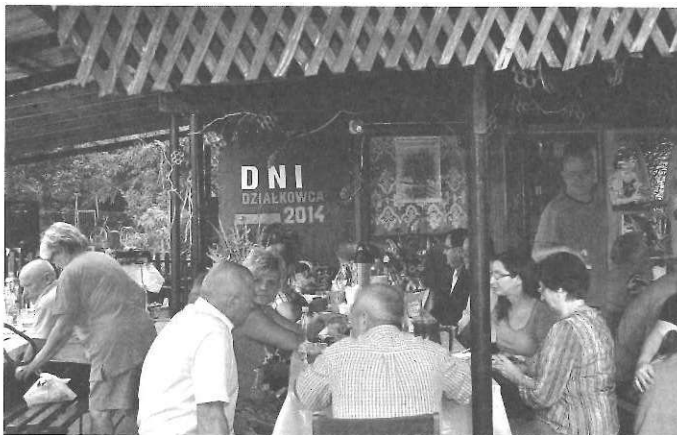


Piknik na ogródkach działkowych

Rodzinne Ogródki Działkowe „Prefabet” w Kolbuszowej tradycyjnie zorganizowały dla działkowców piknik rodzinny. W tym roku spotkanie odbyło się 23 sierpnia br. na terenie ogródków działkowych w Kolbuszowej.

Wśród przybyłych gości znaleźli się m.in.: posłowie na sejm RP Zbigniew Chmielowiec oraz Tomasz Kamiński, Józef Śniezek Skarbnik Zarządu Okręgowego Polskiego Związku Działkowców w Rzeszowie, Jan Zuba Burmistrz Kolbuszowej, Marek Opaliński Przewodniczący Rady Miejskiej, Józef Fryc Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej, Józef Rybicki Radny Rady Miejskiej, Przewodniczący Osiedli 1, 2 i 3 Grzegorz Romaniuk, Krzysztof Wójcicki oraz Jan Warzocha.

Sobotni piknik umilił występ Grupy Folklorystycznej Seniorów Ziemi Podkarpacka z Kolbuszowej. Wszystkie dzieci otrzymały słodczyce i drobne upominki, a na stołach pojawiły się produkty z tegorocznych zbiorów. Ogródki działkowe „Prefabet” zostały założone w 1980 roku, a prezesem od 1994 roku jest Ignacy Wiącek.



120-lecie SP w Przedborzu

1 września Szkoła Podstawowa w Przedborzu obchodziła 120-lecie powstania. Uroczystości rozpoczęły się mszą świętą w miejscowym kościele.



Po nabożeństwie uczniowie, nauczyciele oraz zaproszeni goście przeszli do budynku szkoły gdzie oficjalnie przywitani nowym rokiem szkolnym. Po wystąpieniu dyrektor szkoły p. Barbary Wiącek uczniowie przedstawili historię placówki. Wspomnieniami podzielili się również dawni dyrektorzy szkoły.

Jubileuszowe życzenia złożyli m.in. poseł Zbigniew Chmielowiec, burmistrz Jan Zuba, v-ce przewodniczący RM Krzysztof Wilk.

Podziękowania złożono również byłym nauczycielom placówki.



NIE SAMYM CHLEBEM...



książka



Z nowości wydawniczych/Premiery literackie Jaką kobietą była Marysienka Sobieska?

Maria Kazimiera, piękna Francuzka, która słabo mówiła po polsku. „(...) Jan Sobieski od czasu, jak się z nim zapoznałem bliżej, pisze Boy w przedmowie, jest dla mnie jednym z najciekawszych pisarzy XVII wieku, mimo, że jego nazwiska nie znajdzie się w żadnym podręczniku literatury. (...) Zazwyczaj w listach styl jego nosi znamiona epoki: ciężki, z łacińska zawijany, odświeżony i makaroniczny. Do niej – jakby inny człowiek pisał: myśl wyraża się swobodnie, bezpośrednio, z wzruszającą

szczerością, znajdując wyraz dla subtelności bardzo na tle ówczesnej sarmackiej Polski egzotycznych.”

Piast ożeniony z Celimeną. Ze szkoły znamy listy Sobieskiego do Marysienki, to znaczy wiemy, że je pisał, no i kochał ponad życie. A ona? Ona zdawałoby się trzpiotka, na tronie ciągle pozostała „mała”, absorbująca swoją osobą króla do granic możliwości. Pisał do niej codziennie podczas bitwy pod Wiedniem, ledwo zsiadł z konia, podobno potu nie otarł, a już pisał list na bębnie. Bo jego pani będzie mieć kwaśną minkę, bo o zdradę go oskarży, a gdyby zapomniał dopisać na końcu, że „całuję wszystkie części ciała”, awantura byłaby gorsza niż niejedna bitwa.

Przyzwyczajaliśmy się do kobiet stojących przy boku męża, które miały charakter szlachetny, tymczasem osławiona Marysienka to osobka wychowana na dworze francuskim, która nigdy nie przestała być Francuzką, a we Francji nawet moda w ówczesnym czasie była inna. Kobiety odślaniały łopatki i gors, kiedy u nas zapinały się pod samą szyję.

Przyjechała z dworem Marii Ludwiki, kobiety, która poślubiła Władysława IV, naszego ówczesnego króla. Surowy biograf Marii Kazimierzy, Waliszewski, uważał, że była egoistką, kobietą światową, nie troszczyła się o pozory, zajmowała się tylko sobą, potrafiła łamać opór wszelkiej maści, nie znosiła sprzeciwu. Kobieta o oschłym sercu, dzięki któremu szła prosto przed siebie nie zważając na innych.

Morsztyn - nadworny poeta i piewca cnót i wszelkich piękności orszaku królowej, taką strofkę jej poświęcił:

*Ta pierwsza twarzą, choć ostatnia laty,
Zrodzona między grzecznymi Francuzy,
Zdolna jest spalić w popiół oba światy.
Od wschodu słońca, aż gdzie się zamurzy...
W kupę się zeszyły w tym anielskim cieie
Dowcip rozum niemniej pewnie święty (...)*

Żeby dobrze zrozumieć Marysienkę, należy uzmysłowić sobie, skąd pochodziła. Dwór francuski był specyficzny, różnił się od naszego jak szaty królewskie różnią się od mnisich. Tam nikt się nie zajmował pracą nad sobą, nad własnym charakterem, nie dbał o schludność, pobożność i szlachetność. Tym bardziej, jeśli było się kobietą.

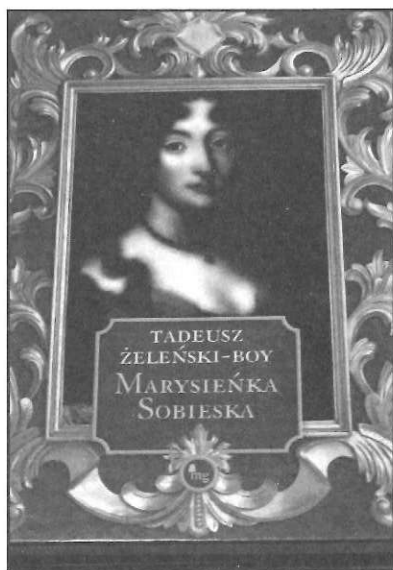
Kobieta, która dostała od losu urodę, miała już wszystko, reszta zależała tylko od jej łakomstwa, chytryści, sprytu i egoizmu: im większy, tym więcej mogła osiągnąć.

Tamten świat niewiele różnił się od naszego. Stroje noszono inne, ale postępowaniem ludzi rządziły identyczne namiętności, co dzisiaj.

Należy pamiętać również, że Maria Kazimiera przez większość czasu, kiedy związana była z Sobieskim, chodziła w ciąży, rodziła dzieci żywe lub martwe i znowu zachodziła w ciążę.

Zachęcam do czytania, ciekawa książka, pełna anegdot i zabawnych zdarzeń z życia dworu.

Gabriela Szczęsna



Obligacje i Franka

To był moment! Ułamek sekundy, kiedy przez okno w świetle księżycy zauważyłam kudłatą głowę sąsiadki, prawie równocześnie usłyszałam skrzypnięcie furtki i poczułam zimny powiew na stopach, bo otworzyła drzwi do ganku.

- Nie śpisz? - wyglądała na wzburzoną, powieka jej drgała.

- Nie? - zdziwiłam się - właściwie...

Nie słuchała.

- Postanowiłam zlikwidować ubezpieczenie na życie - wyszeptala. Dopiero po chwili zorientowałam się, że ona tym szeptem nie ze względu na Stasia (męża mojego) i drobiazg (dzieciaczki) we śnie pogrążone, tylko ze wzburzenia głosu dobyć nie mogła.

Stałam oniemiała w koszuli nocnej (niebieskiej) do kostek, z ręką zamartłą, ze szklanką w dłoni w polowie drogi do ust.

- Pieniądzy potrzebujesz? - powiedziałam półgłosem, ze współczuciem.

Łypnęła na mnie.

- A kto nie potrzebuje! - zawołała zdrowo, po dawnemu.

Wodę ze spokojem dopiłam do końca.

- Chodzi o to, że mój agent, ten od ubezpieczenia dostał histerii - spojrzala na moją szklankę - też bym się napiła.

Nalałam jej mineralnej. Zachnęła się.

- No, co? - poczułam się urażona - nalewkę mam, imbirową - przeszukałam szafkę - ostatek, uważaj - uspokoiłam jej zapał - ostra.

- Mocna dobrze mi robi - ucieszyła się.

- Ostra w smaku - mruknęłam i zamknęłam ziewnięcie w rękawie koszuli. - Co z tym agentem - zapytałam obserwując, jak obwącjuje trunkę - rozplakal się?

- Nie - mruknęła, zacisnęła oczy i hknęła wszystko do dna - dostał palpacji serca, w rytm tej palpacji gadał, jakby go nakręcili, że robię błąd, żebym koniecznie swój krok jeszcze przemyślała i wykupiła fundusz emerytalny, który ma inwestować w obligacje rządu polskiego - wysunęła kieliszek w moją stronę.

Dolałam jej.

- Wypłacili ci te pieniądze, czy nie? - zniecierpliwiłam się.

- Nieważne to teraz! - krzyknęła, ucieszyłam ją od razu międzynarodowym ciui - chodzi o to - hknęła - że on chciał mi sprzedać (jako wyjątkowo atrakcyjne) obligacje rządu, które są spłacane z moich podatków - oko znowu jej zadręgało.

- Nie rozumiem - zaczerwieniłam się.

Łypnęła na mnie jak pies oczami, niczym koła młyńskie z „Zaczarowanego krzesiwa”.

- Pożyczam komuś - warknęła - a ten ktoś oddaje mi, pożyczając ode mnie!

Zrobiło mi się nieswojo.

- I, co? - zapytałam, żeby tylko, coś...

- Wiesz, że na srebro jest vat dwadzieścia trzy procent?

Pokręciłam głową i otworzyłam usta po rybiemu.

- Ha! - zawołała - a na złoto nie ma!

- Chcesz kupić złoto? - miałam baranią minę.

- Nie! - odstawila kieliszek - jasne, że nie.

Gabriela Szczęsna

... CZŁOWIEK ŻYJE ...

Na Anioł Pański biją dzwony

Na Anioł Pański biją dzwony: Niech będzie Maria pozdrowiona, Niech będzie Chrystus pochwalony...

*Na Anioł Pański biją dzwony,
W niebiosach kędyś głos ich kona...
K. Przerwa-Tetmajer*

Codziennie w samo południe w każdym polskim mieście i wsi rozbrzmiewa dźwięk dzwonów. Przypomina, że to czas na modlitwę Anioł Pański.

Anioł Pański to jedna z najpopularniejszych modlitw na cześć Maryi. Gdy rano, w południe i wieczór odzywał się dzwon, chrześcijanie kornie i pobożnie odmawiali to krótkie, a tak pełne treści pozdrowienie Matki Bożej.

Temat ten nieraz nęcił malarzy i poetów. Choćby wyżej wspomniany wiersz Kazimierza Tetmajera lub Hymn na Zwiastowanie Mickiewicza czy sławny obraz francuskiego mistrza François Milleta L'Angelus: na jesiennym kartoflisku chłopak i dziewczyna porzucili motyki i złożywszy pobożnie ręce, odmawiają Anioł Pański. Z dala, na widnokręgu, rysuje się sylwetka wiejskiego kościoła, z którego smukłej dzwonnicy płyną te dźwięki, które na obrazie się ledwie słyszy, taka zeń wieje cisza i skupienie.

Ta katolicka modlitwa składa się z trzech Zdrowaś Maryjo poprzegadzanych wersetami z Ewangelii św. Łukasza, odtwarzającymi scenę Zwiastowania. W dzisiejszej formie Anioł Pański nie powstał później niż w XVI w. Liturgiści widzą jego początek w średniowiecznym zwyczaju ignitegium – ogłosem dzwonu wzywano co wieczór mieszkańców wsi i miast do gaszenia ognia z obawy przed pożarem, który bywał w owych czasach klęską żywiołową.

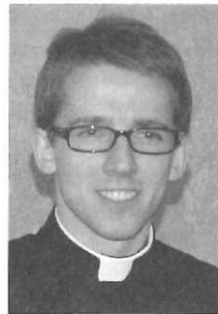
Papież Jan XXII 7 maja 1327 roku zarządził odmawianie na głos wieczornego dzwonu trzech Zdrowaś Maryjo. Wersety o Zwiastowaniu znajdujemy po raz pierwszy w Officium de Beata za czasów papieża św. Piusa V, w roku 1572.

Z czasem rozszerzono dzwonienie na Anioł Pański na rano, a wreszcie i na południe, jakby dla uświęcenia trzech głównych chwil dnia oraz dla odzwierciedlenia naszych myśli od prac i ziemskich zajęć, a wzniesienia ich ku Bogu. Pod koniec XVI i w początkach XVII wieku prawie w całej Europie dzwoniło na Anioł Pański już trzy razy dziennie. Pięknie mówi o tym statut z Evreux:

Niechaj o wschodzie słońca, w południe

i o zachodzie dzwon oznajmia wiernym, jaką by pracą zajęci nie byli, żeby zwrócili się do Boga, prosząc Go o miłosierną pomoc i opiekę.

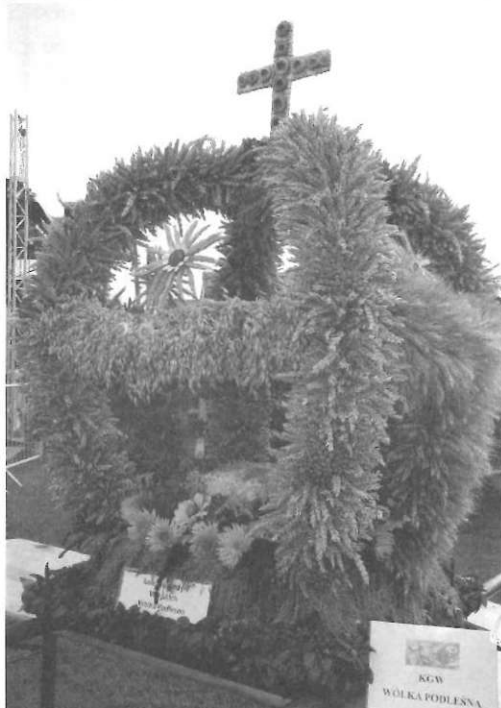
Jeszcze nie tak dawno w południe ludzie przerywali pracę, by swoje oczy zwrócić ku Niebu, a myśli ku Bogu i odmawiali tę piękną modlitwę. Ofiarowali swoje prace Chrystusowi i Jego Matce i prosili o błogosławieństwo w pełnionych obowiązkach. Czasy się zmieniły, ludzie zaczęli inaczej myśleć i wykonywać może inne prace niż nasi dziadkowie, ale nadal potrzebujemy Bożej pomocy w naszych przedsięwzięciach. Może warto wrócić do tradycji naszych ojców i w południe, gdy usłyszymy dźwięk dzwonów, przenieść się myślami i sercem do Nazaretu, gdzie Anioł Pański zwiastował Pannie Maryi...



x. Julian Wybraniec

Obrazy folkloru Rzeszowiaków

Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej rozpoczęło realizację trzyletniego projektu „Folklor Rzeszowiaków – obraz przemian”.



Jego zasadniczym celem jest zarejestrowanie jak największej ilości wszelkich przejawów tradycyjnych i współczesnych form folkloru (m.in. muzyki, tańca, śpiewu, obrzędowości, wierzeń, stroju), jakie funkcjonują obecnie u Rzeszowiaków – grupy etnograficznej, której terytorium skupione jest wokół trzech ośrodków miejskich: Rzeszowa, Łańcuta i Przeworska. Działania badawcze obejmują także wszelkie zachowane przejawy tradycyjnej kultury, ze szczególnym uwzględnieniem sztuki. Wszystkie te aspekty działań badawczych wpisują się w ochronę niematerialnego dziedzictwa kulturowego.

W roku 2014 w ramach realizacji zadań pierwszej części projektu przeprowadzono badania terenowe w okolicach Rzeszowa, podczas których pozyskano źródła foniczne, wizualne oraz audiowizualne. Po obróbce technicznej i przeniesieniu na nośniki cyfrowe materiały zostaną opracowane naukowo, a następnie zweryfikowane i poddane adiustacji oraz wstępnej syntezy, której dokonają wybitni specjaliści w dziedzinie etnomuzykologii, folklorystyki, językoznawstwa, etnochoreografii,

etnografii oraz sztuki i architektury ludowej. Tak opracowany materiał zostanie złożony w muzealnym archiwum i udostępniony wszystkim zainteresowanym.

Kolejne obozy naukowe odbędą się w latach 2015-2016.

Grzegorz Wójcicki



Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Projekt dofinansowany ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Program: Dziedzictwo kulturowe, Priorytet: Kultura ludowa.



Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej

Wieniec dożynkowy wykonany przez KGW z Wólki Podlesnej. Fot. D. Drag.

Jak uczyć o wojnie

Końcem września miałem być w Poznaniu na konferencji dla nauczycieli pod takim właśnie tytułem. Niestety wyjazd nie doszedł do skutku, ale przypomniał o pytaniu, które stawiać sobie trzeba ciągle podejmując tematykę wojny (zwłaszcza tej ostatniej) w pracy z młodzieżą.

Powoli odchodzą ludzie, którzy mają za sobą osobiste doświadczenie wojny. Kolejne pokolenia nie zawsze chcą ich słuchać, a obraz wojny, tak jak większość naszych wyobrażeń, kształtują media. Filmy wojenne są ciągle popularne, ciekawym zjawiskiem jest też pojawianie się coraz liczniejszych grup rekonstrukcji historycznych, podejmowanie tematyki wojennej w muzyce rozrywkowej, liczne gry komputerowe. Z jednej strony powinniśmy się cieszyć popularyzacją tematu, z drugiej rodzi to obawy o jego banalizację. Wielu młodych chłopców dzięki grom komputerowym doskonale zna modele czołgów używanych podczas II wojny światowej, członkowie grup rekonstrukcyjnych wiedzą dokładnie, ile gwoździ ma być w podszwie żołnierskich butów, ale czy rozumieją czym naprawdę była (i może być) wojna. Obraz wojny w filmie to często atrakcyjna rozrywka (komedie), przygoda, czy tło dla efektów specjalnych.

W edukacji szkolnej tematyka wojenna to z

jednej strony pokazywanie ludzi, ci którzy „sprawdzili się” w ekstremalnie trudnych warunkach – walczyli, kiedy inni uciekli, byli wierni kiedy inni zdradzali, działali kiedy inni zwątpili, mieli pomysły kiedy wydawało się, że nic się już zrobić nie da. Jak przedstawić ich w sposób prawdziwy, nie odbierając zasług, ale nie czyniąc z nich pozabawionych ludzkich słabości „supermenów”? Z drugiej strony to tragedia „mas”, cierpienie tysięcy, milionów ofiar, które nie miały nawet szansy walczyć o swoje życie. Jak przedstawić prawdę o holokaucie, rzezi wołyńskiej, masowych mordach na Woli nie wywołując traumy u młodych odbiorców? Mimo, że zawsze podejmując te tematy z młodszymi dziećmi starałem się unikać drastycznych fotografii czy scen filmowych, nieraz spotykałem się z reakcją nauczycieli zaniepokojonych o skutki takiej dawki emocji (i sam miałem obawy, czy nie przekraczam pewnej niedopuszczalnej granicy wrażliwości). Ale czy można nie mówić? Czy mają mieć obraz wojny ukształtowany internetowymi „strzelankami”?

Od wielu lat, w ramach swoich obowiązków w IPN, jeżdżę podczas wakacji do ośrodka „Caritas” Diecezji Rzeszowskiej w Myczkowcach, gdzie prowadzimy zajęcia o tematyce historycznej dla przebywających tam dzieci. W tym roku

tematem była „Burza ’44” a wspierała nas grupa rekonstruktorów z Sanoka. Przywieźli ze sobą mundury i broń z okresu II wojny światowej. Dzieciaki były bardzo zainteresowane. Tłoczyły



się, aby ubrać mundur, potrzymać karabin. Jednym z elementów zajęć był konkurs malowania kredą na asfaltowych alejkach obrazów związanych z prezentowaną tematyką. Jak zwykle roilo się w nich od różnego rodzaju uzbrojenia, pocisków, wybuchów, „Rudych 102” itp. Pewnego razu naszą uwagę zwrócił duży obraz prezentujący na pierwszym tle twarz płaczącej kobiety. Kiedy nastąpiło podsumowanie konkursu, okazało się, że namalowała go przebywająca na tym turnusie grupa dzieci z Ukrainy. One niestety uczą się o wojnie nie tylko z mediów...

Zenon Fajger, historyk, nauczyciel, pracownik IPN w Rzeszowie

Narodowa Kolbuszowa i kibice KKS w hołdzie Poległym

Kolbuszowscy Narodowcy pamiętają o Patriotach: w marcu pięknie uczcili Janka Bytnara „Rudego”, a 9 września 2014 wraz z kibicami KKS Kolbuszowianka upamiętnili 75. rocznicę wybuchu II wojny światowej oraz 75. rocznicę bitwy o Kolbuszową. Przypomniano zdarzenia z września 1939 roku, zebrani pomodlili się w intencji poległych żołnierzy, złożyli wieniec i zapalili znicze.

Bój o Kolbuszową i jej okolice, który według niektórych źródeł trwał dwa dni: 8 i 9 września, to jeden z bardziej znanych epizodów walk na Podkarpaciu. Żołnierze 4. krakowskiego Batalionu Fortecznego stawili opór 2. niemieckiej Dywizji Pancerniej. Ustalona przez lata imienna lista poległych w walkach o Kolbuszową liczy około sześćdziesięciu osób. Straty polskie były jednak wyższe: prawdopodobnie

zginęło wówczas co najmniej 120 polskich żołnierzy. Z batalionu broniącego miasta pozostała zaledwie połowa pierwotnego stanu. Pozostali albo zginęli, albo zaginęli bez wieści, albo też rozproszyli się.

Chwała Bohaterom!

*Piotr Kaczkowski,
Narodowa Kolbuszowa*



Fot. Dominik Dzioba



Fot. Dominik Dzioba

MALINOWY CHRUŚNIAK / OPOWIADANIE /

Był wtedy zły czas, albo bardziej - jedna z jego złych odsłon. Nie tak zresztą dawna, kiedy to świat stanął sobie na głowie i zatrumfowało wszystko co w człowieku najgorsze. Taki dół beznadziei pojawia się co pewien okres i ludzkość długo potem musi się z niego wygrzebywać. Następnie staje przez chwilę na chwiejnych nogach wskrzeszonych wartości i - wpada w kolejny beznamiętny szaleństwo.

Oczywiście wtedy właśnie na brzegach tej rozpadliny czasu szczególnie mocno błyszczą diamenty ludzkiej osobowości. Takie jak Andrzej Bobola czy Maksymilian Kolbe, które potem na przekór wszystkiemu wyznaczają drogę w powszechnie szarej nijakości. Ale nie o nich dzisiaj chciałem opowiedzieć, a o zwykłej skrzyni wiannej, jakich w mojej okolicy było niegdyś wiele i o wyjątkowym wianie, które w niej zgromadzono.

Zacznijmy więc raz jeszcze od początku :

Był więc wtedy kolejny „zły czas”, ten jednak dla wyróżnienia nazywany jest teraz dosyć bezbarwnie : okupacją hitlerowską, która to nazwa ma podług historyków wszystko wyjaśniać, chociaż tak naprawdę nie wyjaśnia niczego...

Czas ten był ohydny nawet w tak małej i nieważnej miejscowości, jak ta, o której opowiem.

Do dzisiaj na żółtym zdjęciu, które mam w albumie, zachował się mały drewniany kościółek z plebanią obok, na płocie której, baśniowo obsypanym śniegiem, widać tabliczkę w języku niemieckim wskazującą na biuro landratu panoszące się w tym księżym budynku . Droga przy której on do dzisiaj stoi prowadzi do sąsiedniej miejscowości, a stamtąd dalej , aż do Bełzca , Majdanka, albo innych bezpowrotnych wówczas miejsc.

Któż tam zresztą wcześniej wiedział dokąd ona biegnie, bo po co komu taka wiedza, gdy odległości pokonywało się głównie pieszo albo chłopską furką, a świat zamykał się horyzontem sąsiedzkich domostw ?...

Ta droga będzie jednak ważna dla naszego opowiadania, choćby przez samo swoje istnienie, bo gdyby jej nie było , nie byłoby również tej opowieści.

Okazało się bowiem , że ta wcześniej i później, niczym nie wyróżniająca się wiejska droga, wijąca się meandrami wśród domów i pól, dla wielu w tej odsłonie czasu prowadziła na zatracenie.

W letnim skwarze przewieziono nią rzeszę ludzi wyrwanych niespodziewanie z ich oswojonej codzienności, by gdzieś tam potem potraktować ich jak zbędne śmiecie. Porażonych rezygnacją eskortowali spoceni żołdacy , którzy nie myśleli o niczym innym jak tylko o halbie zimnego piwa po „wykonaniu zadania”. W tej współzależności eskortowanych i eskortujących pozornie nikt nie był niczemu winien . Pflicht ist Pflicht i to wszystko. Więc jeździ i nawet żołdacy odsuwali kolbami karabinów wiejskie babyńskie wybiegające z garnuszkami wody, czy zsiadłego mleka, by podać je na wozy płaczącej żydowskiej dziećmi, to robili to niemrawo, bez większego przekonania i w braku niechęci. Oficerowie także nie widzieli w tym nic zdrożnego, ocierali pot spływający spod czapek i tak samo czekali na chłodny wieczór jak wszyscy inni.

Zostawimy teraz ten potok ludzkiego nieszczęścia na zakurzonej drodze i zajmiemy się tylko jednym człowiekiem biorącym udział w odstawianiu eskortowanych do ich punktu przeznaczenia , niejakim feldfeblem Kluge. Jak wszystko co wielkie, niepozornym człowieczku, Austriaku przywożącym z urlopu polskiemu dziecku, jakim wtedy była moja mama, tabliczki czekolady i kiście soczystych winogron w starannie dobranych i zabezpieczonych paczuszkach, by nie ucierpiały w drodze.

Słyszając o wydarzeniach stalingradzkich podpiły Kluge pomrukiwał wieczorami do mojego dziadka trochę może nostalgicznie, ale z przekonaniem: - Ja, ja... Hitler kaput – wspominając jednocześnie swoje kinder „do których powróci natychmiast po wojnie, a zaraz rano znów przyłączał się do nadzorców eskorty, bo przecież musiał. A mus to mus. I co na niego można poradzić?

Wieczorami znowu pił, żeby zapomnieć o tym, na co się napatrzył przez cały dzień i uciec w marzenia o swoim młynie gdzieś w pobliżu Lienz i o spokojnym, wreszcie dobrym życiu .

Zakwaterowano go w szkole, której od 1938 roku kierownikował mój dziadek i feldfebel starał się żyć z nim niemal po przyjacielsku. Co także się w tym dziwnym czasie przytrafiało takim „lokatorom” często wyraźnie oddzielającym „służbowe obowiązki” od prywatnego życia. Feldfebel jest nawet na wspólnej fotografii z moimi bliskimi, którą wykonał jego kolega. To znaczy , nie tyle on tam jest, co kawał jego szynela, bo matka, którą także tam uwieczniono w chwili gdy stoi na schodkach trzymając na rękach pinczera Puszka, odcięła potem część fotografii z panem Kluge, odpłacając nawet tę czynność częścią psiego ogona.

Nota bene nostalgiczny Kluge, marudzący z pijacką czkawką o swoich dzieciach, rozpieszczal frykasami moja mamę i jednocześnie transportował inne dzieci „na etap”.

Tak to jest kiedy pozornie porządnym człowiekiem nie potrafi wybrać między dobrem a złem, dosyć podłym życiem a honorową śmiercią. Mógł wszak odmówić wykonywania rozkazów niezgodnych z jego poglądami. Zbyt jednak bał się śmierci by ryzykować bunt dla enigmatycznej wieczności, albo też nie był całkowicie przekonany co do swoich poglądów. Obciążał więc odpowiedzialnością za to co się działo wszystkich innych byle tylko nie siebie i czasami rozmyślając nad tym obciążaniem wzdychał żałośnie ofiarcie „zalewając robaka” swoich wątpliwości. Ale nie tylko tym się zajmował. Otóż ten ze wszech miar praktyczny człowiek, naturalnie dla dobra swojej rodziny, postanowił wzbogacić się na wojnie. Jak umyślił tak i zrobił.

„Na etapie” odbierano Żydom wiezione dobra i Kluge , w jakimś momencie został do tej czynności wyznaczony. Trzeba tu dodać, że Żydów niecznie okłamano mówiąc im wpiery, że będą przekazani sowietom przez granicę na Sanie. A że zdarzyło się tak wcześniej, ci byli przekonani, że tak się rzeczywiście stanie i zabrali ze sobą w przyszłość co tam mieli cennego a dało się spakować do podręcznego

bagażu. Na etapie postanowiono ich odciążyć, twierdząc ,że przedmioty pojedą dalej oddzielnie wagonami towarowymi, aby było im wygodniej podróżować. Walizki oczywiście starannie oznakowano i wyzerpująco opisano. Naturalnie, że tak. Ordnung muss sein, bo niemiecki porządek jest powszechnie znany i musi być we wszystkim.

Trzeba dodać, że tak się stało rzeczywiście, czyli wszystkie te dobra zapakowano do wagonów towarowych, tyle tylko, że pojechały potem w całym innym kierunku niż ich właściciele.

Nim jednak odjechały Kluge postanowił część tego dobra najwzyczajniej w świecie sobie przywłaszczyć. Przy czym nasz feldfebel nie miał w tym wypadku żadnych wątpliwości co do wyboru właściwej drogi postępowania, bo miał w głębokiej pogardzie Hitlera i cały ten szajs , jak się niekiedy szeptem zwierzał dziadkowi.

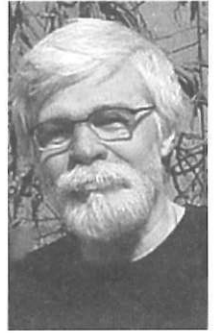
Dodajmy, że podług Klugego było to całkiem inne dobro niż na przykład pomoc Żydom. To dobro było namacalne i pachniało sytością długich lat dla jego rozkosznych kinder i frau Helge, żony Klugego, do której rozmarzał się często we wspomnieniach. W dodatku jedno ich kinder było już prawie fraulein , dlatego Kluge martwił się nie tylko wojną, ale i pokojem prawie w takim samym stopniu . Postanowił więc skutecznie zaradzić tym lękom. Oczywiście było to bardzo niebezpieczne, ale czegoż się nie robi dla dobra własnej rodziny? Zresztą jeśli już miał zginąć, to nie dla jakiejś tam idealistycznej humanitarnej mrzonki, a dla wartości wymiernej , w dodatku brzęczącej. Bał się, ale strach można przezwyciężyć, kiedy się ma taką perspektywę i on go przezwyciężył. Stając się mimoходом niewątpliwym bohaterem dla swych marzeń i przekonań.

Przed wszystkim przytargał skądś wspomnianą we wstępie skrzynię wianną. Uściślając : przyniósł mu ją dwaj żołnierze. Spore i solidne drewniane pudło, malowane gdzieś tam w fantazyjnie przecierane kwiatki. Kwiatki akurat nie miały tu żadnego znaczenia, ale cała reszta i owszem. Kluge postawił skrzynię w swojej kwaterze, która była za czasów niemieckich porządków całkowicie już zbędną dawną kancelarią szkolną, okrywając ją niezbyt dokładnie jakąś wzorzystą szmatką. I stała tam sobie ta skrzynia całkiem na widoku przez spory kawał czasu.

Aż pewnej nocy wydarzyło się coś jakby na wzór gotyckich powieści, albo przynajmniej „Szatana z siódmej klasy” Kornela Makuszyńskiego. Noc była lipcowa i pama więc mój dziadek grubo już po północy postanowił otworzyć luźnik okna wychodzącego na ogród.

I wtedy usłyszał zaokienne stękanie, które rozespanemu uniosło trochę włosów na głowie, a gdy przetań oczy, zobaczył dziwnie przygięty cień

cd. na str. 8



cd. ze str. 7

wlekący coś poza sobą, który, gdy chmury na chwilę odsłoniły księżyc, okazał się być niczym innym jak tylko naszym znajomym feldfeblem mocującym się już przy malinach, stanowiących umowną granicę między placem szkolnym a sąsiednią posesją, z czymś wielkim i nie całkiem mu posłusznym.

Potem dziadek śledzący rzecz zza firanki usłyszał charakterystyczny dźwięk rozkopywanej ziemi, a jeszcze później, ostrożnie tak by nie czynić hałasu, mimo duchoty w pokoju, przymknął okienko i skwapliwie wsunął się do łóżka.

Słyszał potem jeszcze człapania Klugego, ale przestało go to wszystko zajmować, nawet, albo szczególnie, jeśli wskazywało na ślad jakiejś niebываłej, być może mrocznej sensacji, bo także miał rodzinę i nade wszystko pragnął jej dobra. Wcale więc nie pragnął zainteresować Niemców swoją docieklivością i być dla nich niewygodnym świadkiem. Prowadził zresztą wtedy tajne nauczanie i dodatkowe zwrócenie na siebie uwagi nie wchodziło w ogóle w rachubę.

Rano więc kiedy ci dwaj ojcowie rodzin spotkali się przypadkiem na schodach, zwyczajowo uklonili się sobie, nie wspominając słowem o nocnych wydarzeniach, ale odtąd dziadek skwapliwie omijał krzaki ogrodowych malin, nawet wtedy gdy gięły się pod wyjątkowo w tym roku obfitymi owocami.

Następnie przez dłuższy czas wyczekiwał na efekty nocnych działań feldfebla, ale wszystko potoczyło się zwykłym codziennym rytmem, tak, że zaczął przypuszczać iż był to może nawet jakiś omam senny.

Tak minęło parę tygodni i Kluge wraz ze swoim oddziałem musiał nieoczekiwanie pomaszerować na front wschodni, by wesprzeć wykrwawione jednostki bohaterskiej armii niemieckiej. Oplakał się na odchodnym, owzdychał, oprzeklinał, obsmarkał nawet, ale nic mu to nie dało.

Pojechał i całkiem przepadł. Jak dziadek sądził – na zawsze.

Ale rzeczywistość puściła dziadkowi perskie oko i któryś tam raz z rzędu zaprzeczyła jego wyobrażeniu o niej i o świecie.

Zaznaczyć trzeba, że kiedy Kluge odjechał i kancelaria przynajmniej z nazwy wróciła na swoje miejsce, po skrzyni nie było w niej nawet śladu, co już specjalnie dziadka nie zdziwiło.

Wojna w końcu przeminęła jak nocny koszmar i Polska budziła się właśnie z głową w nowym nocniku, kiedy dziadka odwiedził nieprawdopodobny gość.

Żona Klugego.

Przyszła w upał z odległej o trzy kilometry stacji kolejowej, w żałobnym stroju z czarną woalką spływającą ze staromodnego równie czarnego kapelusika.

Guten Tag – powiedział zakurzony stworek i zapłakał, a dziadek zdębiał.

Rozglądnął się szybko na boki i odetchnął z ulgą, że byli sami. A sytuacja była zgoła fantastyczna: rozwił się właśnie w najlepsze sowiecki terror, a tu gość – nieszczęście, w dodatku nieoczekiwany i niemiły.

Dwie okupacje naraz przerastały wyobraźnię dziadka.

Dopiero co, bo niedługo parę tygodni temu, uciekł dosłownie „spod ściany”, pod którą postawiło go dwu czerwonooarmiejców z politrukiem, po odnalezieniu na podwórzu szkolnym „przygospodarzonych” wespół, przez niego i szkolnego stróża, starych szweli

kolejowych dobrych do opalanie klas w zbliżającą się zimą. Przywiezionych tu, bo, jak sądzono, nikomu niepotrzebne, zniszczone, więc odrzucone przy wymianie, walały się obok torów; co było zresztą prawdą, i reszta ich długo jeszcze zaśmiecała okolicę. Ale przywłaszczyć ich sobie bez pozwolenia było nie nuda, a pozwolenia nie dało się otrzymać, bo to że nie nada. Tak i dziadek od kulki byłby się nie wywinął i postawiony pod ścianką robił już szybki rachunek sumienia, gdyby nie przytomność babki, która naraz doznała olśnienia i przydzwigała z piwnicy kankę samogonu i politycznie a uwodzicielsko zanuciła straszliwą ruszczyznę:

Wypijom za Soniu,

Soniu dorogou,

kak wypijom adnoj

wypijom drugou...

Nieproszonych gości zainteresowały na szczęście nie tyle babcine zdolności śpiewacze, co zawartość kanki, którą dziadek wykupił się od zbrodni sabotażu.

Przesiedział potem parę dni w pobliskiej olszynie, aż się wszystko całkiem uspokoiło i o sprawie zapomniano.

Ale teraźniejsze niebываłe wydarzenie, które właśnie się dokonywało, mogło odświeżyć poprzednie i ściągnąć mu na głowę jeszcze większy kłopot. Dobrze już wiedział, że nowym panom tej części Europy, którym na czołach świeciła czerwona gwiazdka, niczego nie da się wytłumaczyć, a podejrzania o sprzyjanie Niemcom nawet cysterna samogonu nie potrafiłaby splukać. Nie był więc szczególnie sympatycznym dla frau Helgen, podał jej jedynie kubek wody, kiedy przysiadła na ławeczce pod rozłożystym orzechem, pod którym zresztą niegdyś siadywał i Kluge.

Mam sprawę – powiedziała jego żona i przedstawiła ją dziadkowi, a im głębiej wprowadzała go w szczegóły, tym bardziej oczy robiły mu się przysłowio-wo okragłe ze zdumienia.

Przed wszystkim wyjaśniła się całkiem nocna eskapada feldfebla, a ale wcale to wyjaśnienie nie uspokoiło dziadka. Wręcz przeciwnie. Wiedział już co prawda, że w rogu ogrodu nie spoczywa jakiś nieszczęśnik i że nie trzeba robić ekshumacji, ani zapalać świec w malinach, ale to, co tam zakopano było dużo groźniejsze niż domniemany trup.

Mój Boże – powiedział dziadek – Mój Boże, czy pani nie pojmuje jakie teraz mamy czasy?

Czy pani nie wie, że zmieniła się rzeczywistość? Jak sobie pani zresztą wyobraża przewiezienie zawartości skrzyni do Niemiec? Przecież jeżeli sowieci odkryją kim pani jest, to nie tylko zawartość, ale także i pani nigdy się tam już nie dostanie. To co pani robi jest absolutnym szaleństwem – podsumował.

– Ale ja nie mam teraz z czego żyć, byłam u siostry na Śląsku i pomyślałam, że... – przekonywała Niemka. – Jeśli pan mi pomoże podzielić się z panem zawartością schowka. Panu nie są potrzebne pieniądze, po tym wszystkim?

– Pani to się może podzielić ze mną najwyżej nieszczęściem, które to na nas wszystkich sprowadzi – odparł dziadek

– Proszę spojrzeć – nie ustawała Niemka wyciągając z torebki jakiś papier – tu jest list, który Hans napisał. W nim wszystko jest wymienione, co, jak, ile i gdzie. 12 metrów od gniazda bocianiego... To tamto gniazdo, prawda? – wskazała na pobliskie drzewo.

– Nie wiem – powiedział dziadek – może tamto, może nie tamto. Tu takich gniazd jest dużo. Proszę wybaczyć pani Kluge, ale ja pani nie pomogę – uciał.

Westchnął i dodał po chwili - Jedyne co mogę zrobić, to powiedzieć, że dla mnie i mojej rodziny pani mąż okazał się być porządnym człowiekiem i to jest rzeczywisty skarb jaki pozostawił. Skarb pamięci, który zachowam i przekażę wnukom, jeśli będę je miał. To wszystko co mogę zrobić.

Ach so - Frau pokiwała głową, wstała z ławeczki i powlokła się ponownie zakurzoną drogą w sierpniowym skwarze do stacji kolejowej.

– To niech sobie pan sam to weźmie – rzuciła jeszcze niezbyt przyjaźnie na odchodnym. – Zostawiam plan Hansa. Niech choć panu posłuży, może kiedyś...

– Nie chcę – powiedział dziadek – Pani nie rozumie? Na tym jest krew.

– Ależ skąd - chlipnęła w zdumieniu - Hans nigdy by...!

– Czy dosłownie, tego nie wiem – uzupełnił dziadek – Powtarzam i podkreślam: dla mnie i dla mojej rodziny, Hans Kluge był dobry – to wszystko. Proszę zabrać ten plan. Dziękuję. Zapewniam - ja nie będę szukał.

– Nic z tego nie rozumiem – westchnęła pani Kluge chowając papier – Szkoda – dodała i odeszła, bez dziadkowego „do widzenia”, bo tak bardzo tego powtórnego widzenia nie chciał, że aż wolał być prostackim niżli je chociaż grzecznościowo sugerować.

Dni mijały przy mocno wychylonym w lewo wahadle dziejów... „Czas przemian” przemieniał sobie kraj, a zwykli ludzie usiłovali żyć niezmiennym odwiecznym rytmem. Dziadek próbował w dodatku organizować normalne nauczanie i to zajęcie zajmowało sporo czasu, bo niewiele się różniło od tajnego nauczania za Niemców. Nie miał więc, jak to się mówi, głowy do zajmowania się sprawami przydomowych malin. Chociaż, jak potem przyznawał, miał czasem na to ochotę. Ale bliższe zainteresowanie nimi odwlekał ad Kalendas Graecas, bo miał do całego przedsięwzięcia głęboką niechęć napelniającą go niesmakiem. Aż rzecz się niejako sama rozwiązała i zdjęła z niego męczący ciężar ciekawości, otóż sąsiad przeciął nagle płotem chruśniak, odgradzając się w ten sposób od szkolnego boiska i szalejących na nim piłek, które niszczyły mu grządki.

Dziadek nic mu nigdy nie powiedział o malinowych możliwościach, przede wszystkim dlatego, że nie był nigdy człowiekiem praktycznym jak chociażby Kluge.

A potem przeniesiono go do szkoły w innej miejscowości i o tym wszystkim na długie lata całkiem zapomniał, aż do momentu gdy go o to zapytałem zachęcony przez matkę.

Dziś nie ma tamtych wydarzeń, ideologii, tragedii, emocji, marzeń, pożądań... nie ma nawet tamtych ludzi. Zapewne nie ma i ponurego „depozytu”, bo całkiem zmieniła się konfiguracja terenu. Mizernym śladem tego, co wydawało się niegdyś niebываłe ważne i poważne jest jeszcze skrawek poźółkłego zdjęcia oraz moja już niepewna pamięć...

Ryszard Sziler

Obchody rocznic wrześniowych w powiecie

We wtorek, 9 września, ulicami Kolbuszowej, odbył się uroczysty przemarsz uczestników, biorących udział w obchodach rocznic wrześniowych.

Uroczystość, upamiętniająca 75. rocznicę wybuchu II Wojny Światowej oraz 75. rocznicę Bitwy o Kolbuszową rozpoczęła się przy Zespole Szkół Technicznych im. Bohaterów Września w Kolbuszowej. Dyrektor szkoły Ryszard Zieliński przywitał przybyłych gości, wśród których znaleźli się m.in.: Poseł na Sejm Zbigniew Chmielowiec, władze Powiatu Kolbuszowskiego – starosta Józef Kardyś, wicestarosta Wojciech Cebula, przewodniczący Rady Powiatu Mieczysław Burek, władze gminy Kolbuszowa – burmistrz Jan Zuba, zastępca burmistrza Marek Gil, młodzież oraz mieszkańcy powiatu.



Występ artystyczny uczniów ZST w Kolbuszowej. Fot. B. Żarkowska



Uroczysty przemarsz.

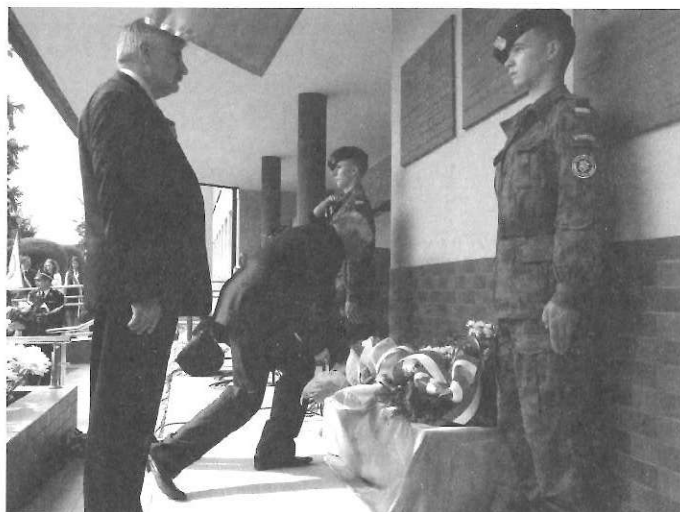


Wspólna modlitwa na cmentarzu przy mogiłach żołnierzy poległych w obronie Ojczyzny.

O WOLNOŚĆ NALEŻY DBAĆ

Ryszard Zieliński, dyrektor ZST zaznaczył, że uroczystość, upamiętniająca rocznice wrześniowe jest nie tylko okazją do składania hołdu poległym w obronie ojczyzny, ale i możliwością do sprostowania przeklemań i nieścisłości propagandowych. Były one powielane nie tylko przez okupantów niemieckich i sowieckich, ale również przez aliantów, próbujących usprawiedliwić swoją bierność mimo złożonych zobowiązań, co doprowadziło do poszerzenia się konfliktu na niespotykaną dotąd skalę. - Marginalizowanie kampanii wrześniowej miało służyć zdjęciu odpowiedzialności z rządów Francji i Anglii za umożliwienie Niemcom masakry milionów Europejczyków – mówił Ryszard

cd. na str. 10



Składanie kwiatów przed tablicą, upamiętniającą poległych żołnierzy.



Wręczenie aktu mianowania.



Uroczysty przemarsz ulicami Kolbuszowej, podczas obchodów rocznic wrześniowych, poprowadziła Orkiestra z Miejskiego Domu Kultury.

cd. ze str. 9

Zieliński. - W ramach tej narracji specjalnie zanizano straty, które po latach okazywały się co najmniej dwukrotnie większe – dodał. Z kolei Józef Kardyś, starosta kolbuszowski pokreślił, że wolność nie jest dana raz na zawsze. Apelował, by dbać o nią i ją pielęgnować. - Pamiętajmy o tym nie tylko dzisiaj, ale w każdym dniu – mówił Józef Kardyś do zgromadzonych.

W HOŁDZIE POLEGLYM

Podczas uroczystości młodzież z ZST w Kolbuszowej przedstawiła program artystyczny, w którym jeszcze raz przypomniała o tragicznych

wydarzeniach z września 1939 roku. Nad przebiegiem prezentacji czuwały nauczycielki: Grażyna Pełka oraz Barbara Szafranec. Po występie ppłk Mirosław Ciesielski, komendant Wojskowej Komendy Uzupełnień w Mielcu, postanowieniem Prezydenta RP, wręczył akt mianowania na I stopień oficerski żołnierzowi rezerwy powiatu kolbuszowskiego. Stopień podporucznika otrzymał st. kapral podchorąży Józef Babiarz z Hadykówki. Następnie pod tablicą, upamiętniającą żołnierzy polskich Armii Kraków – Karpaty, poległych w bohaterskim boju z najeżdżącą hitlerowskim pod Kolbuszową 9 września 1939 roku, poszczególne delegacje złożyły kwiaty. Potem uczestnicy obcho-

dów, w uroczystym pochodzie, który poprowadziła Orkiestra z Miejskiego Domu Kultury w Kolbuszowej, przemaszerowali na cmentarz kolbuszowski, gdzie przy mogiłach poległych w obronie Ojczyzny podczas II wojny światowej została odmówiona modlitwa oraz złożone zostały kwiaty.

NA RYNKU

Ostatnim punktem obchodów był przemarsz na kolbuszowski Rynek i złożenie kwiatów pod pomnikiem poświęconym „Żołnierzom i bohaterom walczącym i poległym za wolność i suwerenność Ojczyzny”.

Barbara Żarkowska

Tomasz Poręba: Samorządów może nie być stać na realizację projektów unijnych 2014-2020

W Rzeszowie odbyła się konferencja prasowa europoła PiS Tomasza Poręby oraz marszałka województwa podkarpackiego Władysława Ortyla. Politycy wskazywali na zagrożenie utraty środków europejskich przez samorządy w związku z nowymi restrykcyjnymi przepisami ustawy o finansach publicznych określających limit zadłużenia.

Chodzi o art.243 ustawy, zgodnie z którym limit zadłużenia będzie ustalany dla każdej jednostki terytorialnej indywidualnie, na podstawie danych z budżetów z 3 lat poprzedzających dany rok budżetowy.

W nowej perspektywie finansowej na wkład własny do europejskich projektów Polska potrzebuje 76 mld zł, z czego 60,6 mld zł będą musiały zapewnić jednostki samorządu terytorialnego. Zdaniem Tomasza Poręby wykonanie tego planu jest niemożliwe.

„Nowe przepisy ustawy o finansach publicznych wprowadzające m.in. indywidualny wskaźnik zadłużenia, stanowią dla wielu samorządów nieprzekraczalną barierę uniemożliwiającą zaciąganie nowych kredytów na wkład własny do projektów unijnych. Biorąc pod uwagę poziom zadłużenia samorządów wynikający ze spadku własnego potencjału ekonomicznego gmin oraz miast, udziału finansowego w projektach unijnych 2007-2013 oraz konieczności realizacji coraz to nowych zada-

zleconych, zdecydowana większość jednostek samorządowych nie będzie spełniać rygorystycznych wymagań związanych z nowym wskaźnikiem zadłużenia” - tłumaczy europoseł Poręba.

„To poważne ograniczenie roli samorządów przez rząd. Rząd, który wcześniej te same samorządy obarczył poważnymi zadaniami” - mówi Władysław Ortyl. „Przypomnę, że to samorządy miały być największymi beneficjentami unijnych funduszy w okresie 2014-2020. Fundusze miały pomóc w rozwoju tych lokalnych środowisk, dać szansę na wyrównanie pewnych zaległości, na kształtowanie rozwoju lokalnego i regionalnego. Tymczasem środki będące w zasięgu ręki, nie zostaną wykorzystane” - dodaje marszałek województwa podkarpackiego.

Eurodeputowany Tomasz Poręba wskazuje ponadto, że poważnie zagrożone są środki europejskie, które miały zostać przeznaczone na podkarpackie inwestycje. „Wykazując zadłu-

żenie na poziomie 3 mld zł, zdecydowana większość podkarpackich gmin i miast nie będzie w stanie zapewnić odpowiedniego współfinansowania projektów” - dodaje Tomasz Poręba.

Europoseł Tomasz Poręba i marszałek Władysław Ortyl w najbliższym czasie zwrócą się do polskiego rządu i podkarpackich parlamentarzystów o podjęcie działań zmierzających do zmiany tego fatalnego zapisu. „Z jednej strony rząd PO-PSL chwalił się pozyskaniem znacznych funduszy unijnych dla Polski a z drugiej doprowadził do przyjęcia przepisów de facto uniemożliwiających wykorzystanie tych środków” - komentuje europoseł Poręba.



Poręba: Zdumiewa mnie bezradność ROPWiM ws. nielegalnego pomnika ku czci UPA w Hruszowicach

Europoseł PiS Tomasz Poręba poinformował o odpowiedzi na jego kolejny list wysłany kilka tygodni temu do sekretarza Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa Andrzeja Kunerta w sprawie likwidacji pomnika ku czci OUN/UPA w Hruszowicach.

Według Poręby odpowiedź ministra Kunerta świadczy o bezradności polskich władz wobec nielegalnych form upamiętnienia oprawców ludności polskiej.

„Odpowiedź ministra Kunerta to dla mnie duży zawód. Przedstawiona w liście argumentacja ilustruje niemoc ROPWiM w tej sprawie. Widać,

że po ubiegłorocznych, stanowczych deklaracjach, dziś minister Kunert i jego urząd szukają sposobu na wycofanie się z wcześniejszego zdecydowanego stanowiska. To smutne, że polskich władz wciąż nie stać na działania, w wyniku których z polskiej ziemi znikną budowle jak ta w Hruszowicach, gloryfi-

kujące oprawców niewinnych Polaków, brutalnie mordowanych tylko dlatego, że byli Polakami” - powiedział Tomasz Poręba.

W ubiegłym miesiącu europoseł Poręba skierował list, w którym ponownie zaapelował o usunięcie obiektu upamiętniającego zbrodniarzy z OUN/UPA znajdującego się na cmentarzu w Hruszowicach. Tomasz Poręba wskazywał, że „ta nielegalna forma upamiętnienia została wybudowana bez konsultacji z wojewódzkim konserwatorem zabytków i Radą Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa i już w 1995 roku Wojewódzki Komitet Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa stwierdził, że obiekt powinien zostać rozebrany”.

Z otrzymanej kilka dni temu odpowiedzi wynika, iż Rada w sprawie ww. wymienionego po-

mnika nie może podjąć żadnych działań, gdyż - jak się właśnie okazało - pod wspomnianym obiektem spoczywają szczątki członków UPA. Informację tę przekazała ROPWiM mniejszość ukraińska, co - jak tłumaczy sekretarz ROPWiM - uniemożliwiło Radzie podjęcie działań prowadzących do likwidacji pomnika.

Jednocześnie minister Kunert w swoim liście sugeruje, że upublicznienie przez europosła Tomasza Porębę odpowiedzi ROPWiM na jego pismo dotyczące usunięcia pomnika ku czci zbrodniarzy z OUN/UPA nie jest korzystne.

„To mnie dziwi najbardziej, ponieważ ten temat jest przedmiotem debaty publicznej i trudno ukrywać stanowiska zaangażowanych w sprawę instytucji. Jako poseł czuję się zobligowany do informowania opinii publicznej o tak istotnych sprawach” - tłumaczy Tomasz Poręba.

Zdaniem Andrzeja Kunerta pojawiła się „realna groźba działań władz obwodu lwowskiego zmierzających do usunięcia szeregu polskich upamiętnień na terenie swojego obwodu lub ich ważnych elementów, m.in. Szczerbca znad bramy Cmentarza Obrońców Lwowa. Istnieje także obawa przed działaniami „nieznanych sprawców”, wymierzonymi w miejsca spoczynku polskich ofiar z rąk członków OUN i UPA, zarządzonych przez Radę Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa” - czytamy w liście.

„Pomimo ubiegłorocznego zapewnienia mnie na piśmie, że ta budowla zniknie, Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa wciąż zwleka i szuka argumentów, by tego nie zrobić. Ja mogę tylko o to jeszcze raz prosić i apelować” - powiedział Tomasz Poręba.

Sytuacja polityczna w Polsce tematem Podkarpackiej Akademii Samorządowej

Analiza aktualnej sceny politycznej oraz sytuacji społeczno-gospodarczej w kontekście zbliżających się jesiennych wyborów były głównymi tematami Podkarpackiej Akademii Samorządowej im. Grażyny Gęsiczkiej, która odbyła się w poniedziałek w Rzeszowie.

Dr Tomasz Żukowski oraz prof. Waldemar Paruch byli gośćmi specjalnymi zorganizowanej przez Forum Młodych PiS Podkarpackiej Akademii Samorządowej. Podczas swoich wystąpień obaj wykładowcy koncentrowali się w szczególności na obecnych podziałach polskiej sceny politycznej oraz wskazywali obszary, które w wyniku złych rządów, błędów i zaniedbań wymagają natychmiastowych zmian, zwłaszcza w kontekście Podkarpacia.

Wśród blisko 200 uczestników PAS, byli przede wszystkim kandydaci Prawa i Sprawiedliwości w nadchodzących wyborach oraz parlamentarzysty i samorządowcy. Obecny na akademii

Wicemarszałek Sejmu RP Pan Marek Kuchciński podkreślał, że PiS stoi przed olbrzymią szansą na jesiennie zwycięstwo wyborcze bez którego nie będzie możliwe wprowadzanie tak bardzo potrzebnych zmian systemowych w Polsce.

Gospodarz spotkania – Pełnomocnik PiS Okręgu nr 23-Rzeszów Pan Władysław Ortyl odnosząc się do tez i spostrzeżeń Prof. Parucha i dr Żukowskiego wskazywał przede wszystkim na konieczność przemodelowania polityki regionalnej. – Polska znajduje się obecnie w sytuacji poważnych dysproporcji rozwojowych o charakterze geograficznym w wyniku których następuje dyskryminacja całej polski wschodniej. Istnieje obecnie olbrzymia potrzeba rezygnacji z modelu

polaryzacyjno - dyfuzyjnego i powrót do polityki zrównoważonego rozwoju, który jest jedyną szansą dla Podkarpacia i Polski wschodniej – podkreślał Władysław Ortyl.

Organizatorzy Podkarpackiej Akademii Samorządowej zapowiadają, że kolejne spotkania, których zadaniem jest zwiększanie zakresu wiedzy kandydatów do samorządu i podejmowanie debaty programowej, będą odbywały się w innych miastach województwa.



FINANSOWO

Gdzie zmierza Unia Europejska?

Co dalej z unijnym projektem na skalę większości Europy w kwestiach budowy scalonego i silnego gospodarczo-politycznie podmiotu międzynarodowego?

Obserwując kolejne miesiące, jakie minęły na bezproduktywnym podejściu do faktu niszczenia jedności w Unii Europejskiej przez brak konkretów w „polityce moskiewskiej”, właśnie zastanawiam się czy nie był i nie jest to zasadniczy cel, jaki chce osiągnąć W. Putin na chwilę obecną?

Kraje członkowskie w osobach swoich przedstawicieli nie podjęli ani jednej konkretnej decyzji, aby przeciwstawić się jednoznacznie, dosadnie i namacalnie takiej wizji polityki zagranicznej kreowanej przez Moskwę. A to, że rozwalenie czy nadwyrężenie jedności w UE jest faktem, raczej nie ma już wątpliwości w momencie, gdy po kolejnych niesamowitych

wyczynach destabilizacyjnych dokonanych przez Rosję na Ukrainie, UE jako najpotężniejszy organizm polityczny na kontynencie nie zdołała nawet wytworzyć jednego argumentu kontra o bolesnych i dotkliwych skutkach dla tej skandalicznej de facto wojny. Tymczasem walka z separatystami na Ukrainie wspieranymi przez Rosję nabiera rozpędu z dnia na dzień i nie widać nic na horyzoncie, aby kontynentalne mechanizmy gospodarcze miały ją zahamować.

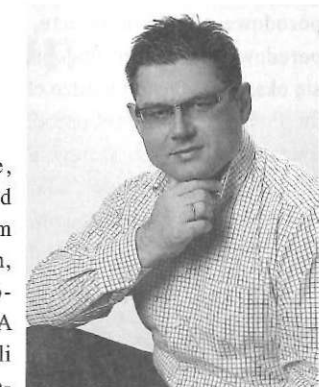
Dodatkowo w samej UE nasilają się ostatnio pomysły separatystyczne. 18 września bieżącego roku odbędzie się w Szkocji referendum w sprawie niepodległości. Co prawda nawet zwolennicy oderwania od Anglii wydają się pragnąć pozostania w strukturach Unii, ale UE nie ma procedur jednoznacznie określających, co uczynić po szkockiej secesji.

Wszystko to obniża wypracowywane dotąd w wielkim trudzie znaczenie Unii Europejskiej

na świecie, zarówno pod względem politycznym, jak i gospodarczym. A przecież, jeśli nie my Europejczycy to kto powstrzyma neoimperialistyczną politykę prowadzoną przez Kreml?

Marek Kowalski

Autor jest magistrem ekonomii i absolwentem handlu zagranicznego; posiada kilkunastoletnie doświadczenie zawodowe – pracując na stanowiskach kierowniczych w sferze finansów, zarządzania projektami (w tym restrukturyzacji) oraz importu w największych firmach Podkarpacia



SZPITAL ROZWIJA SKRZYDŁA

Szpital Powiatowy w Kolbuszowej, z roku na rok, staje się coraz bardziej nowoczesny. Pojawia się w nim dużo specjalistycznego sprzętu medycznego, służącego pacjentom, zaś do kadry lekarskiej dołączają kolejni lekarze. – Bardzo mnie cieszy, że szpital w Kolbuszowej cały czas się rozwija oraz, że wysiłki wkładane w ten proces zdobywają uznanie wśród pacjentów – mówi Józef Kardyś, starosta kolbuszowski.

Jedną z najświeższych inwestycji, poczynionych w kolbuszowskim szpitalu jest przeniesienie na V piętro i doposażenie Oddziału Anestezjologii i Intensywnej Terapii. Aktualnie spełnia on bardzo wysokie standardy. Oddział został wyposażony w nowoczesne łóżka sterowane elektrycznie pilotem z materacami przeciwoleżynowymi oraz bronchofiberoskopem optycznym ze zintegrowanym światłowodem, a także specjalistycznym monitorem parametrów życiowych. Urządzenie mierzy m.in. częstość pracy serca, odchylenie odcinka ST, częstość oddechu, ciśnienie, saturację, temperaturę ciała, stężenie CO₂, ciśnienie śródczaszkowe oraz wykonuje pomiar rzutu serca. Na adaptację pomieszczeń pod potrzeby Oddziału Intensywnej Terapii Powiat Kolbuszowski przekazał szpitalowi 150 tys. zł, zaś na zakup nowoczesnej aparatury medycznej oraz wyposażenia dla tego oddziału przekazał 350 tys. zł, czyli w sumie 500 tys. zł. W sumie w ciągu ostatnich dwóch kadencji Powiat Kolbuszowski udzielił wsparcia finansowego SP ZOZ w Kolbuszowej kwotą sięgającą blisko 6 milionów złotych.

ODNOWIONA „PORODÓWKA”

Adaptacja i wyposażenie Oddziału Anestezjologii i Intensywnej Terapii to nie jedyna inwestycja przeprowadzona w kolbuszowskiej lecznicy w ostatnim czasie. W trosce o komfort i bezpieczeństwo rodzących przeprowadzono również gruntowny remont oddziału ginekologiczno – położniczego, oddziału noworodkowego oraz traktu porodowego. Dzięki temu pacjentki spodziewające się dziecka, mają teraz do dyspozycji przestronne sale porodowe, w których mogą odbywać się także porody rodzinne. Na jednej z nich znajduje się łóżko porodowe z funkcją masażu, którego uruchomienie zmniejsza ból porodowy u rodzącej. Podobną funkcję pełni gaz rozweselający. Jak się okazuje pacjentki bardzo chętnie korzystają z niego podczas porodu. Ponadto każda z sal porodowych wyposażona jest w klimatyzację oraz zestaw stereo, z którego płynie relaksacyjna muzyka. Gruntowny remont przeszła również sala, do której pacjentka przyjmowana jest bezpośrednio przed porodem, gdzie lekarz przeprowadza z wywiadu oraz wykonuje badanie KTG dziecka.

NOWOCZESNY I POTRZEBNY PACJENTOM SPRZĘT

Na oddziale noworodkowym natomiast pojawił się sprzęt wart kilkadziesiąt tysięcy złotych. Jest to: nowe stanowisko do resuscytacji noworodka, inkubator zamknięty, pulsoksymetry, bilirubinometr, lampa do fototerapii oraz kardiomonitor. Sprzęt udało się pozyskać dzięki hojności WOŚP. Ale to nie wszystko. W kolbuszowskim szpitalu pojawiła się również nowoczesna karetka sanitarna marki Volkswagen. Jej zakup możliwy był dzięki dofinansowaniu, przekazanemu przez Powiat Kolbuszowski. Wyniosło ono 320 tys. zł, przy czym koszt karetki zamknął się w kwocie 469 tys. zł. W karetce znajduje się sprzęt wymagany przez Narodowy Fundusz Zdrowia łącznie z respiratorem najnowszej generacji oraz defibrylatorem z systemem transmisji informacji. Dzięki czemu możliwa jest natychmiastowa diagnostyka chorego w miejscu zdarzenia, na podstawie danych przesłanych z ambulansu oraz podjęcie decyzji co do ewentualnej konieczności transportu pacjenta

- Doposażanie i modernizowanie Szpitala Powiatowego w Kolbuszowej jest jednym z ważniejszych celów, jakie nam przyświeca. W miarę naszych sił i możliwości finansowych wspieramy szpital i zabiegamy, aby świadczył usługi medyczne na jak najwyższym poziomie.



Józef Kardyś, starosta kolbuszowski

bezpośrednio do szpitala. Nowa karetka wyposażona jest także w aparat do zewnętrznego ucisku klatki piersiowej Lucas. Urządzenie pozwala na prowadzenie reanimacji pacjenta nawet podczas jazdy karetki.

W szpitalu, z funduszy przekazanych przez Starostwo Powiatowe w Kolbuszowej, zakupiony został także spełniający najwyższe standardy sprzęt do przeprowadzania urologicznych zabiegów endoskopowych firmy STORZ. Na ten cel Powiat Kolbuszowski przekazał 500 tys. zł.

FACHOWA KADRA

Kolbuszowski szpital to nie tylko zmodernizowane wnętrza i nowoczesny sprzęt. Tworzy go przede wszystkim personel. W SP ZOZ Kolbuszowa pracuje blisko 600 pracowników, w tym ponad 60 lekarzy i ponad 230 pielęgniarek i położnych. Roczna liczba udzielanych porad lekarskich oscyluje wokół 150 tysięcy. W ostatnim czasie w szpitalu zatrudniona została lek. med. Monika Gołębiowska - lekarz specjalista medycyny ratunkowej. Szefowa Działu Pomocy Doraźnej wraz ze swoimi zespołami – doświadczonymi ratownikami medycznymi, wzięła udział w Eliminacjach do Letnich Mistrzostw Polski w Ratownictwie Medycznym. Podczas Mistrzostw jeden z zespołów, na zawodach w Białowieży, zajął I pierwsze. Zatrudniony został również lek. med. Wojciech Gontaszewski, specjalista urolog, który udziela świadczeń medycznych na Oddziale Chirurgii. Z kolei od czerwca br. obowiązki ordynatora na oddziale dziecięcym pełni dr Janusz Łagunionok, zarażając pacjentów i personel pozytywną energią.

Barbara Żarkowska

Wsparcie finansowe udzielone szpitalowi przez Powiat Kolbuszowski w dwóch ostatnich kadencjach:

2007 – 2010 – 3,9 mln zł

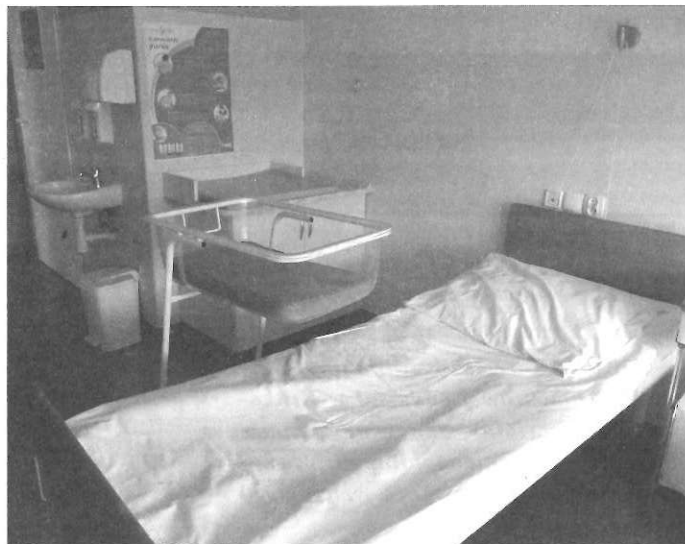
2011 – 2014 – 2 mln zł (dane na dzień 30.06.2014)



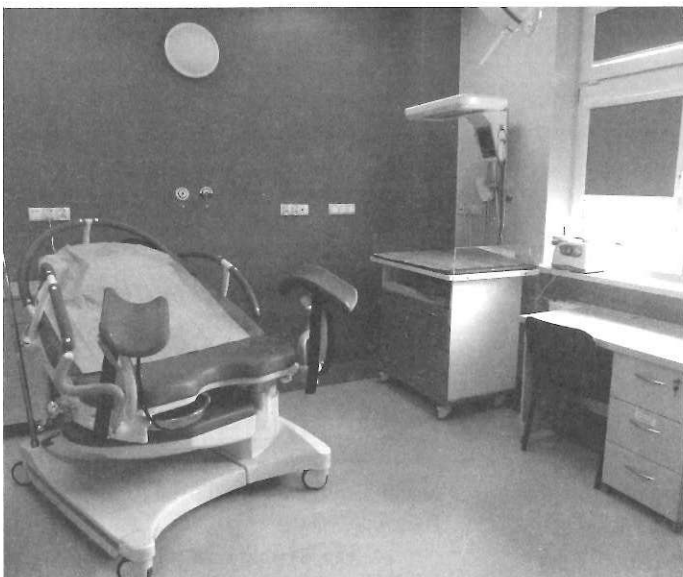
Sprzęt, jaki znajduje się na Oddziale Anestezjologii i Intensywnej Terapii w kolbuszowskim szpitalu już służy pacjentom. Fot. B. Żarkowska



Sala porodowa, w której na świat przychodzą najmłodszy mieszkańcy Powiatu Kolbuszowskiego i okolic.



Nowa, przyjemna sala dla matki i dziecka.



W kolbuszowskim szpitalu mogą odbywać się porody rodzinne.



Sprzęt urologiczny wart pół miliona złotych już służy pacjentom.



Nowoczesny sprzęt na oddziale noworodkowym.



Na potrzeby Oddziału Anestezjologii i Intensywnej Terapii szatnia pracowniczka została przeniesiona z V piętra na dolną kondygnację budynku. Aktualnie personel szpitala korzysta już z nowej szatni.

SERWIS INFORMACYJNY URZĘDU MIEJSKIEGO w KOLBUSZOWEJ



Plac dworca autobusowego w Kolbuszowej jest już w posiadaniu Gminy

W dn. 3.09.2014 Jan Zuba Burmistrz Kolbuszowej podpisał w Krakowie akt notarialny stanowiący umowę sprzedaży oraz nieodpłatnego przekazania prawa użytkowania wieczystego gruntu.

Oznacza to, że Gmina jest wieczystym użytkownikiem działki stanowiącej plac dworcowy oraz działki po drugiej stronie torów stanowiącej ul. Fabryczną.

3 letnie starania Burmistrza Kolbuszowej doprowadzające do przejęcia od PKP działek, które mają dla naszego miasta istotne znaczenie dla poprawy rozwiązań komunikacyjnych.

Jest to drugi etap po ulicy Ruczki przejmowania przez Gminę nieruchomości od PKP.

Kolejnym etapem będzie przejęcie przez Gminę budynku Dworca PKP. W tej sprawie Burmistrz Jan Zuba rozpoczął negocjacje jeszcze w ubiegłym roku.



Plac dworcowy wkrótce zostanie wyremontowany i wszyscy przewoźnicy będą z niego korzystać na równych prawach.

W dalszej perspektywie planowana jest modernizacja dworca PKS.

OGŁOSZENIA UMIG

OGŁOSZENIA UMIG

OGŁOSZENIA UMIG

BURMISTRZ KOLBUSZOWEJ INFORMUJE:

● że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Kolbuszowej ul. Obrońców Pokoju 21
WYWIESZONY ZOSTAŁ

zgodnie z art. 35 ustawy z dnia 21.08.1997 o gospodarce nieruchomościami (t. j. Dz. U. z 2010 r. Nr 102 poz. 651 ze zm.) na okres 21 dni wykaz nieruchomości gruntowej położonej w Kolbuszowej, oznaczonej nr ew. działki 830 przeznaczonej do sprzedaży w trybie przetargowym.

*Burmistrz Kolbuszowej
Jan Zuba*

Kolbuszowa, dnia 15.09.14 roku

● że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Kolbuszowej ul. Obrońców Pokoju 21
WYWIESZONY ZOSTAŁ

zgodnie z art. 35 ustawy z dnia 21.08.1997 o gospodarce nieruchomościami (t. j. Dz. U. z 2010 r. Nr 102 poz. 651 ze zm.) na okres 21 dni wykaz nieruchomości gruntowej położonej w Kolbuszowej przy ulicy Św. Brata Alberta, oznaczonej nr ew. działki 2394/1 i 2394/2 przeznaczonej do oddania w użytkowanie wieczyste na okres 99 lat w trybie przetargowym.

*Burmistrz Kolbuszowej
Jan Zuba
Kolbuszowa, dnia 29.08.2014 roku*

● że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Kolbuszowej ul. Obrońców Pokoju 21
WYWIESZONY ZOSTAŁ

zgodnie z art. 35 ustawy z dnia 21.08.1997 o gospodarce nieruchomościami (t. j. Dz. U. z 2010 r. Nr 102 poz. 651 ze zm.) na okres 21 dni wykaz nieruchomości gruntowej położonej w Kolbuszowej, oznaczonej nr ew. działki 1546/64, położonej w Kolbuszowej Górnej, oznaczonej nr ew. działki 2516/5, położonej w Widelce, oznaczonej nr ew. działki 1480/48, położonej w Kupnie, oznaczonej nr ew. działki 1125/9 i 1125/98 przeznaczonych do sprzedaży w trybie bezprzetargowym oraz położonej w Nowej Wsi, oznaczonej nr ew. działki 1116/12 przeznaczonej do sprzedaży w trybie przetargowym.

*Kolbuszowa, dnia 29.08.14 roku
Burmistrz Kolbuszowej
Jan Zuba*

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA BURMISTRZA KOLBUSZOWEJ

o I publicznym przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż niezabudowanej nieruchomości gruntowej położonej w Widelce, oznaczonej nr ew. działki 3300/12 o pow. 0.0100 ha i nr ew.

działki 3300/13 o pow. 0.0100 ha, objętej KW TB1K/00021060/4.

- Cena wywoławcza wynosi 5200,00 zł (brutto).

- Wadium wynosi – 1040,00 zł

Przetarg odbędzie się w Urzędzie Miejskim w Kolbuszowej przy ul. Obr. Pokoju 21 w sali Nr 1 w dniu 24.10.2014 r. o godzinie 10 - tej.

Warunkiem przystąpienia do przetargu przez osoby fizyczne i prawne jest wpłacenie wadium w pieniądzu do dnia 20.10.2014 roku na konto bankowe Urzędu Nr 20 9180 0008 2001 0001 7792 0001 w BS Kolbuszowa (data wpływu na konto).

Ogłoszenie o przetargu podano na stronach internetowych: Błąd! Nieprawidłowy odsyłacz typu hiperłącze..pl jak również wywieszono na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego przy ulicy Obrońców Pokoju 21.

Szczegółowe informacje o przetargu i jego przedmiocie można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Kolbuszowej w pokoju nr 15 codziennie w godzinach 8.00 - 15.00 oraz telefonicznie pod nr / 17 / 22-71-333.

*Burmistrz Kolbuszowej
Jan Zuba*



przegląd POWIATOWY

• POWIAT • RADA • STAROSTWO •

www.powiat.kolbuszowski.pl e-mail: b.zarkowska@kolbuszowski.pl tel. +48 17 22 75 880, fax +48 17 22 71 523

W stronę pacjenta

Powiat Kolbuszowski przystąpił do wspólnej realizacji projektu, który ma na celu zwiększenie dostępności do lekarzy specjalistów oraz usług medycznych. W przedsięwzięciu uczestniczą również Powiat Strzyżowski oraz Powiat Ropczycko – Sędziszowski.

Przedsięwzięcie, o którym mowa ma przede wszystkim na celu uzupełnienie usług medycznych, których na terenie województwa podkarpackiego brakuje lub są dostępne w niewielkim stopniu. Deficytowe obszary usług medycznych określa mapa, sporządzana przez pracowników Urzędu Marszałkowskiego. - My, przestępując do realizacji tego projektu, w trzech powiatach, czyli: kolbuszowskim, strzyżowskim i ropczycko – sędziszowskim, mamy się uzupełniać – mówi Józef Kardyś, starosta kolbuszowski. - W praktyce wyglądałoby to tak, że jeżeli w powiecie kolbuszowskim byłaby dostępna rehabilitacja kardiologiczna, to nie byłoby jej w powiecie strzyżowskim czy ropczycko – sędziszowskim. Z kolei, jeśli w Ropczycach byłaby rehabilitacja neurologiczna, to wtedy nie byłoby jej w powiecie kolbuszowskim czy ropczycko – sędziszowskim – tłumaczy szef powiatu.

UMOWA PARTNERSKA

Na sesji Rady Powiatu, która odbyła się 28 sierpnia, radni Rady Powiatu Kolbuszowskiego podjęli uchwałę, w której wyrazili wolę na przystąpienie Powiatu Kolbuszowskiego do tego projektu. W ślad za czym, w środę (3 września), Zarząd Powiatu Kolbuszowskiego podpisał umowę partnerską z Powiatem Ropczycko – Sędziszowskim oraz Powiatem Strzyżowskim w sprawie realizacji projektu pn. „Wspólne działanie Powiatów: Kolbuszowskiego, Ropczycko – Sędziszowskiego i Strzyżowskiego, mające na celu zmniejszenie obszaru deficytu infrastruktury i świadczeń zdrowotnych w województwie podkarpackim”.

DOBRY KIERUNEK

Stefan Wrzask, radny Rady Powiatu oraz

przewodniczący komisji finansów decyzję o przystąpieniu Powiatu Kolbuszowskiego do wspólnego przedsięwzięcia z innymi powiatami, nazywa krokiem czynionym we właściwą stronę. - Ja uważam, że należy iść z postępowaniem i modernizować szpital. Trzeba także dostosować



Podpisanie umowy partnerskiej nastąpiło 3 września br.

wywać parametry do aktualnych wymogów. Sądzę, że należy inwestować w sprzęt i iść z postępowaniem usług medycznych – komentuje radny Stefan Wrzask.

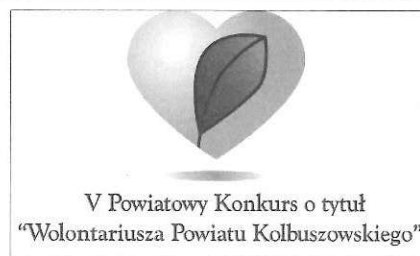
Barbara Żarkowska

Wybieramy Wolontariusza Powiatu Kolbuszowskiego!

Starostwo Powiatowe w Kolbuszowej już po raz piąty ogłasza konkurs na „Wolontariusza Powiatu Kolbuszowskiego”. Honorowy patronat nad tym przedsięwzięciem sprawuje Starosta Kolbuszowski.

Naszą intencją jest, aby tytuł „Wolontariusz Powiatu Kolbuszowskiego” stał się prestiżowym wyróżnieniem, honorującym wolontariuszy podejmujących bezinteresowną aktywność na terenie powiatu kolbuszowskiego na rzecz mieszkańców. Tego typu inicjatywa organizowana jest już po

raz piąty. - Zdecydowaliśmy się kontynuować ten konkurs, ponieważ uważamy, że należy pokazywać i doceniać osoby, które potrafią bezinteresownie działać i pracować na rzecz innych – mówi Józef Kardyś, starosta kolbuszowski, który objął honorowy patronat nad przedsięwzięciem.



JAK ZGŁOSIĆ?

Procedury zgłoszenia kandydata do konkursu pn. „Wolontariusz Powiatu Kolbuszowskiego” są bardzo proste. Szczegółowo opisuje je regulamin.

cd. na str. 16

TYGODNIK
NADWIŚLAŃSKI

nowiny24

Katolickie Radio Rzeszów

Radio Via

103,8 FM / 94,1 FM

nowiny
GAZETA • GODZIENNA

SuperNowości 24
www.supernowosci24.pl

kolbuszowa24
nowy wymiar informacji

KORSO
KOLBUSZOWSKIE

www.Twójpowiat.pl

Polskie Radio
RZESZÓW

cd. ze str. 15

My tylko podpowiadamy, że kandydata może zgłosić: co najmniej 10 mieszkańców danej gminy lub powiatu; każda organizacja pozarządowa działająca na rzecz mieszkańców oraz każda instytucja publiczna działająca na terenie gminy/powiatu na rzecz mieszkańców. Zgłaszająca organizacja, instytucja lub grupa osób może wytypować tylko jednego kandydata. Potrzebne formularze oraz regulamin są dostępne na stronie internetowej Powiatu Kolbuszowskiego – www.powiat.kolbuszowski.pl, w zakładce „Konkursy”. Zgłoszenia przyjmowane są do 31 października br.

JAK TO BYŁO?

Konkurs po pierwszy został zorganizowany

w 2010 roku. Do pierwszej edycji zgłoszonych zostało siedmiu kandydatów. Ostatecznie tytuł „Wolontariusza Powiatu Kolbuszowskiego” otrzymała Barbara Burek, aktywna i kreatywna mieszkanka gminy Raniżów. W 2011 roku tytuł powędrował do Stanisława Kosiorowskiego, człowieka, który całe swoje dorosłe życie poświęcił ochronie przeciwpożarowej. Rok później Wolontariuszem Powiatu Kolbuszowskiego została Ewa Wójcicka, przewodnicząca Parafialnego Zespołu Caritas przy Parafii pw. Wszystkich Świętych w Kolbuszowej. W 2013 roku tytuł Wolontariusza został przyznany Marii Strzępie z Niwisk, która m.in. kieruje Parafialnym Zespołem Caritas w Niwiskach, w ramach którego organizuje pomoc pieniężną dla ubogich, chorych i samotnych osób,

a także działa na rzecz niepełnosprawnych, zwłaszcza niepełnosprawnych dzieci.

DO KOGO TRAFI TYTUŁ WOLONTARIUSZA W TYM ROKU?

Z pewnością pośród Was znajdują się osoby, które z zaangażowaniem i oddaniem pracują na rzecz innych. To właśnie na nich czekamy! Zapraszamy do udziału w konkursie.

Patronat medialny nad konkursem objęli: Korso Kolbuszowskie, GC Nowiny, portal Nowiny24, Super Nowości, Polskie Radio Rzeszów, Radio Via, portal Kolbuszowa24, Tygodnik Nadwiślański, portal Twój Powiat.

Barbara Żarkowska

„Schetynówka” w realizacji

Trwają prace przy inwestycji, realizowanej w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych. Aktualnie ekipa budowlana pracuje przy budowie chodnika w Górnym Dzikowcu.

Zadanie, o którym mowa obejmuje: budowę dwóch odcinków chodników o łącznej długości 1179 metrów oraz remont drogi powiatowej. Jeden z chodników już został wybudowany. Znajduje się on w Dzikowcu, przy drodze powiatowej Jagodnik – Cmolas – Mechowiec – Dzikowiec. Drugi z chodników obecnie jest wykonywany. Powstaje on w Górnym Dzikowcu, liczyć ma 870 metrów. Kolejnym i zarazem ostatnim etapem inwestycji, realizowanej w ramach NPPDL, będzie remont odcinka

drogi powiatowej Lipnica – Dzikowiec – Widelka, dokładniej mowa tu drodze w Górnym Dzikowcu w kierunku Kłapówki.

DOTACJA Z ZEWNĄTRZ

Inwestycja, jaka obecnie realizowana jest w gminie Dzikowiec, możliwa jest dzięki dofinansowaniu, pozyskanemu przez Powiat Kolbuszowski w ramach NPPDL – Etap II – Bezpieczeństwo – Do-

stępność – Rozwój - 2012 – 2015. W sumie cała inwestycja kosztować będzie 821 796 zł.

Barbara Żarkowska



Drogi powiatowe będą remontowane

Już wkrótce ruszy remont drogi powiatowej w Domatkowie i Przedborzu. Na tę inwestycję Powiat Kolbuszowski otrzymał 250 tys. zł z budżetu Wojewody Podkarpackiego.



Nowa nawierzchnia w Domatkowie i Przedborzu zostanie położona na odcinku liczącym w sumie 1,2 kilometra. Oprócz tego utwardzone zostaną kruszywem pobocza oraz odmulone rowy. W sumie remont drogi powiatowej będzie kosztował

330 tys. zł, z czego 250 tys. zł stanowią środki z budżetu Wojewody Podkarpackiego, resztę uzupełnia Powiat Kolbuszowski. – Przetarg na to zadanie został już rozstrzygnięty – informuje Józef Kardys, starosta kolbuszowski. – Wkrótce rozpoczną się prace. Wykonawca na realizację inwestycji ma czas do 20 października bieżącego roku – dodaje szef powiatu.

REMONT W PŁAZÓWCE

Ponadto, w najbliższym czasie, przebudowana zostanie również droga powiatowa w Płazówce. Planowo nowa nawierzchnia ma się pojawić w tej miejscowości na długości około kilometra. Oprócz tego zostaną odmulone rowy oraz utwardzone kruszywem pobocza. Realizacja remontu drogi w Płazówce możliwa jest dzięki dofinansowaniu pozyskanemu przez Powiat Kolbuszowski z 10-procentowej rezerwy Ministerstwa Infrastruktury oraz środkom gminy Dzikowiec. W sumie koszt przebudowy drogi w Płazówce oraz remontu drogi w Przedborzu i Domatkowie kosztował będzie ponad 700 tys. zł.

Szkoły są przygotowane

W roku szkolnym 2014/2015 w szkołach ponadgimnazjalnych, prowadzonych przez Powiat Kolbuszowski uczyć się będzie 1 325 uczniów. Jak zapewni Bogusława Bryk, kierownik Biura Obsługi Jednostek Samorządu Terytorialnego, wszystkie placówki szkolne bardzo dobrze przygotowały się do rozpoczęcia nowego roku szkolnego.

- W szkołach są stworzone bardzo dobre warunki do pracy i nauki – mówi Bogusława Bryk.

- Zachowane są bardzo wysokie standardy bezpieczeństwa uczniów – dodaje. Jak zaznacza, szkoły, w ciągu ostatnich lat, znacznie poszerzyły swój zakres pomocy dydaktycznych. - W ostatnim czasie zostało kupionych wiele nowych pomocy naukowych i sprzętu, po to, aby młodzież mogła lepiej i szybciej zdobywać wiedzę i umiejętności – tłumaczy Bogusława Bryk z BOJST.

UNIJNE PROJEKTY

Młodzież, kształcąca się w szkołach ponadgimnazjalnych, prowadzonych przez Powiat Kolbuszowski, tj. Zespole Szkół Agrotechniczno – Ekonomicznych, Zespole Szkół Technicznych oraz Liceum Ogólnokształcącym, może liczyć nie tylko

na bardzo dobre warunki i mnogość pomocy dydaktycznych, ale również na zdobywanie cennego doświadczenia w innych krajach. Warunki ku temu stwarza uczestnictwo szkół ponadgimnazjalnych w unijnych projektach.

EURO NA STAŻE

Przykładem tego typu inicjatywy jest projekt realizowany w ramach programu Erasmus + przez Zespół Szkół Agrotechniczno – Ekonomicznych z Weryni. W ramach tego przedsięwzięcia młodzież będzie mogła odbywać staże w Londynie. Na ten cel szkoła pozyskała 125 tys. euro. Wsparcie finansowe uzyskał także Zespół Szkół Technicznych z Kolbuszowej. W tym przypadku, dotacja pozwoli młodzieży na zdobywanie doświadczenia we Włoszech.

ZAWODOWCY W ZESPOŁACH

Oprócz tego, zarówno w ZST jak i ZSAE, realizowany jest projekt pn. „Podkarpacie stawia na zawodowców”. W sumie na ten cel wydanych zostanie 1,6 mln zł, z czego 427 tys. zł stanowią zakupy sprzętu i pomocy naukowych. W ramach tego projektu nowy sprzęt trafił już do technikum geodezji, technikum fryzjerstwa, technikum hotelarstwa oraz technikum architektury krajobrazu.

Ponadto, w ramach projektu, w ZSAE w Weryni, organizowane były zajęcia na platformie e – learningowej, kursy: profesjonalny handlowiec, spawacz, kurs prawa jazdy, płatne wakacyjne staże oraz zajęcia grupowe i konsultacje indywidualne z doradcą zawodowym. W ZST natomiast projekt objął: modernizację siedmiu pracowni kształcenia zawodowego, organizację zawodowych staży wakacyjnych dla uczniów, doradztwo zawodowe, kursy zawodowe (kurs spawania metodą TIG/MAG, kelner – barman oraz prawa jazdy kat. B) oraz stworzenie platformy e-learningowej. Projekt „Podkarpacie stawia na zawodowców” realizowany jest przy wsparciu unijnych funduszy oraz Powiatu Kolbuszowskiego.

DLA NAUCZYCIELI

Ponadto Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Kolbuszowej wspólnie z Powiatem Kolbuszowskim realizuje projekt pn. „WSPÓLPRACA-DOSKONALENIE-SAMOKSZTAŁCENIE. Kompleksowy program wspomagania rozwoju szkół i przedszkoli w powiecie kolbuszowskim”. Polega ona na doskonaleniu i dokształcaniu nauczycieli i kadry kierowniczej w szkołach i przedszkolach na terenie całego powiatu kolbuszowskiego. Budżet tego projektu wynosi 555 863 zł.

Barbara Żarkowska

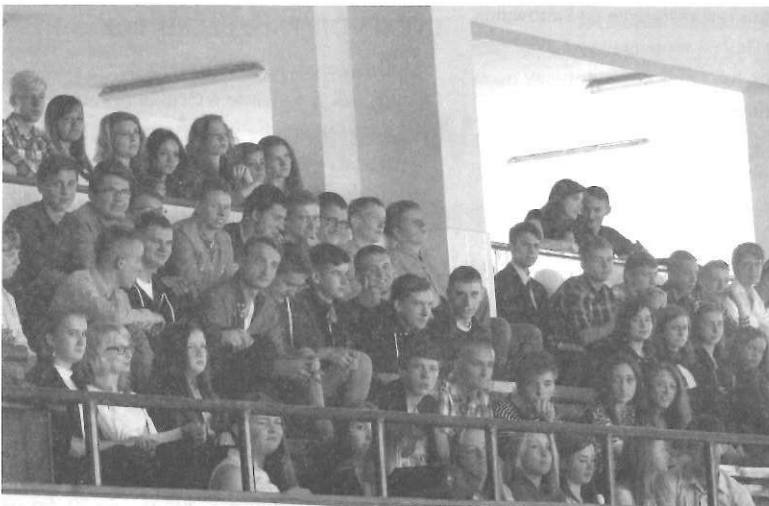
Rozpoczęcie roku szkolnego

Wytrwałości, szacunku i serdeczności życzył wszystkim uczniom oraz gronu pedagogicznemu Liceum Ogólnokształcącemu im. Janka Bytnara w Kolbuszowej p.o. dyrektora Dariusz Fus, podczas rozpoczęcia roku szkolnego, 1 września.

W inauguracji roku szkolnego 2014/2015 udział wzięli uczniowie, nauczyciele, przedstawiciele Rady Rodziców oraz zaproszeni goście. W uroczystości uczestniczył również Józef Kardys, starosta kolbuszowski oraz Mieczysław Burek, przewodniczący Rady Powiatu w Kolbuszowej.

Starosta zapewnił młodzież, iż czyni wszelkie starania wspólnie z Zarządem oraz Radą Powiatu, aby szkoła do której uczęszczają była bezpieczna i przyjazna. Życzył wszystkim uczniom sukcesów w nauce oraz niesłabnącego zapału w zdobywaniu wiedzy i nowych umiejętności.

bż



Młodzież kolbuszowskiego LO podczas rozpoczęcia roku szkolnego.



Do czasu rozstrzygnięcia konkursu, obowiązki dyrektora Liceum Ogólnokształcącego w Kolbuszowej, pełnił będzie Dariusz Fus.

Fot. B. Żarkowska

Umowa na boisko podpisana

W czwartek, 28 sierpnia, w Starostwie Powiatowym w Kolbuszowej podpisana została umowa na przebudowę boiska wielofunkcyjnego przy Zespole Szkół Agrotechniczno – Ekonomicznych w Weryni.

Podpisanie umowy wraz z przekazaniem placu budowy wykonawcy przez inwestora to kolejny, po rozstrzygnięciu przetargu, etap pozwalający na rozpoczęcie inwestycji. Firma z Radomia, która wygrała przetarg, na przeprowadzenie przebudowy boiska ma 45 dni. W tym czasie, przy Zespole Szkół Agrotechniczno – Ekonomicznych w Weryni, powstanie boisko do piłki ręcznej, siatkowej oraz koszykówki. Zamontowane zostaną także trybuny na 90 miejsc siedzących. Cała inwestycja kosztować będzie 391 tys. zł. Na jej realizację Powiat Kolbuszowski otrzymał 198 300 zł z Ministerstwa Sportu i Turystyki w ramach środków Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej.



Podpisanie umowy z wykonawcą na przebudowę boiska wielofunkcyjnego przy Zespole Szkół Agrotechniczno – Ekonomicznych w Weryni. Fot. J. M. Kapusta.

bż

Przyjazny urząd dla mieszkańca - cz. III

Trwa akcja prowadzona przez Starostwo Powiatowe w Kolbuszowej „Urząd przyjazny dla mieszkańca”. Dzisiaj, w jej ramach, podpowiadamy jak rozpocząć przygotowania do uzyskania prawa jazdy oraz jakie dokumenty przygotować, w przypadku utraty lub zniszczenia tego dokumentu.



Władysław Wachnicki, kierownik Wydziału Komunikacji i Transportu.

Prowadzona akcja ma na celu przybliżenie mieszkańcom powiatu kolbuszowskiego wydziały i jednostki organizacyjne, znajdujące się w Starostwie Powiatowym oraz zakres ich obowiązków. Podczas jej trwania pokażemy co i gdzie można załatwić w Starostwie, podamy jakie dokumenty należy przygotować, aby sprawnie i szybko uporać się z urzędową procedurą. Zaczęliśmy od przedstawienia Wydziału Komunikacji i Transportu, którym kieruje Władysław Wachnicki. Informacje o akcji znaleźć można na stronie internetowej Starostwa Powiatowego www.powiat.kolbuszowski.pl, ale również na funpage'u Powiatu Kolbuszowskiego: www.facebook.com/powiatkolbuszowski.

JAK STARAC SIĘ O PRAWO JAZDY?

Przed rozpoczęciem kursu na prawo jazdy

należy uzyskać Profil Kandydata na Kierowcę. Profil Kandydata na Kierowcę tworzony jest przed przystąpieniem do szkolenia dla każdej osoby ubiegającej się o prawo jazdy.

Aby go uzyskać należy przygotować:

- wypełniony wniosek o Prawo Jazdy (wzór dostępny na stronie internetowej Powiatu)
- zdjęcie (fotografia o wymiarach 3,5 na 4,5 cm przedstawiająca osobę bez nakrycia głowy i okularów z ciemnymi szklami, lewy półprofil z widocznym lewym uchem)
- orzeczenie lekarskie wystawione przez lekarza uprawnionego do badań lekarskich, stwierdzające brak przeciwwskazań zdrowotnych do kierowania pojazdami i orzeczenie psychologiczne stwierdzające brak przeciwwskazań zdrowotnych do kierowania pojazdem, o ile jest wymagane
- zgodę rodzica lub opiekuna – dotyczy osób w wieku poniżej 18 lat
- dokument tożsamości.

Zbrane dokumenty należy dostarczyć do Wydziału Komunikacji i Transportu, znajdujące się w Starostwie Powiatowym w Kolbuszowej przy ul. 11 Listopada 10 (parter).

Po pozytywnej weryfikacji dokumentów w Wydziale Komunikacji i Transportu generowany jest Profil Kandydata na Kierowcę. W terminie 2 dni od złożenia wniosku informację o wygenerowaniu Profilu Kandydata na Kierowcę - z podaniem jego numeru - przekazuje się osobie, której on dotyczy. Z uzyskanym profilem należy udać się do Ośrodka Szkolenia Kierowców i tam zapisać na kurs prawa jazdy. Po zakończeniu szkolenia w OSK należy udać się do Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego, w którym przeprowadzony zostanie egzamin państwowy dla osób ubiegających się o uprawnienia do kierowania pojazdem.

Po uzyskaniu wyniku pozytywnego podczas egzaminu należy udać się do Wydziału Komunikacji i Transportu w Starostwie Powiatowym w Kolbuszowej. Tam należy przedstawić:

- dowód uiszczenia opłaty za wydanie prawa jazdy
- dokument tożsamości

Opłata za wydanie prawa jazdy wynosi: 100,50 zł.

Termin załatwienia sprawy: do 30 dni od dnia złożenia wniosku.

WYDANIE WTÓRNIKA PRAWA JAZDY – UTRATA LUB ZNISZCZENIE DOKUMENTU

Dokumenty, jakie należy przygotować:

- wniosek o wydanie wtórnika prawa jazdy
- jedną fotografię o wymiarach 3,5x4,5 cm przedstawiającą osobę bez nakrycia głowy i okularów z ciemnymi szklami, lewy półprofil z widocznym lewym uchem
- dowód opłaty za wydanie wtórnika prawa jazdy
- oświadczenie o utracie prawa jazdy lub zniszczony dokument
- dokument potwierdzający dane osobowe i adres zamieszkania.

Opłata za wydanie wtórnika prawa jazdy wynosi: 100 zł.

Termin załatwienia sprawy: do 30 dni od dnia złożenia wniosku.

WYDANIE WTÓRNIKA PRAWA JAZDY – ZMIANA NAZWISKA LUB MIEJSCA ZAMELDOWANIA

Dokumenty, jakie należy przygotować:

- wniosek o wydanie wtórnika prawa jazdy



■ wyraźna, aktualna fotografia o wymiarach 3,5x4,5 cm przedstawiająca osobę bez nakrycia głowy i okularów z ciemnymi szklami, lewy półprofil z widocznym lewym uchem

■ dowód uiszczenia opłaty za wydanie wtórnika prawa jazdy

■ kserokopia prawa jazdy, oryginał do wglądu

■ dowód osobisty z aktualnym nazwiskiem lub stary dowód osobisty i kserokopia aktu ślubu/wyroku sądu; oryginały do wglądu

Opłata za wydanie wtórnika prawa jazdy wynosi: 100 zł.

Termin załatwienia sprawy: do 30 dni od dnia złożenia wniosku.

WYDANIE MIĘDZYNARODOWEGO PRAWA JAZDY

Dokumenty, jakie należy przygotować:

■ wniosek o wydanie prawa jazdy

■ oryginał wydanego prawa jazdy

■ dowód uiszczenia opłaty

■ aktualną fotografię o wymiarach 3,5x4,5 cm przedstawiającą osobę bez nakrycia głowy i okularów z ciemnymi szklami, lewy półprofil z widocznym lewym uchem

■ dowód osobisty.

Opłata za wydanie międzynarodowego prawa jazdy wynosi: 35 zł. Jest ono ważne przez trzy lata.

Termin załatwienia sprawy: do 30 dni od dnia złożenia wniosku.

Barbara Żarkowska



przeгляд
POWIATOWY
• POWIAT • RADA • STAROSTWO •

Osoba do kontaktu: Barbara Żarkowska
Promocja i Kultura Powiatu
tel. 17 7445 730
e-mail: b.zarkowska@kolbuszowski.pl

Prace przy Urzędzie Pracy rozpoczęte

Prace termomodernizacyjne przy Powiatowym Urzędzie Pracy już się rozpoczęły. Podczas ich trwania wymienione zostaną m.in. wszystkie okna i drzwi w budynku. Zamontowane zostaną również kolektory słoneczne.

Nowe kolektory słoneczne służyć będą do podgrzewania wody użytkowej. Ponadto ekipa budowlana pracować również będzie przy przebudowie dachu, ociepleniu obiektu oraz jego odmalowaniu.

UNIJNA INWESTYCJA

Generalny remont budynku Powiatowego Urzędu Pracy możliwy jest dzięki dotacji unijnej, jaką pozyskały władze Powiatu Kolbuszowskiego. Z budżetu Unii Europejskiej na ten cel wpłynęło dofinansowanie w wysokości 709 648 zł. Pieniądze pochodzą z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego realizowanego w ramach Osi Priorytetowej nr 2 „Infrastruktura techniczna” RPO dla WP na lata 2007 – 2013. - Dofinansowanie oraz wkład własny Powiatu Kolbuszowskiego pozwoliły nam na realizację dużego zadania inwestycyjnego, w ramach którego, oprócz Powiatowego Urzędu Pracy, prace termomodernizacyjne prowadzone są również przy Zespole Szkół Agrotechniczno – Ekonomicznych, Zespole Szkół Technicznych oraz Centrum Kształcenia Praktycznego – wyjaśnia Józef Kardyś, starosta kolbuszowski. W sumie cały projekt, obejmujący termomodernizację czterech wymienionych wyżej obiektów opiewa na 1 mln 299 tys. zł.

W SZKOŁACH

W ramach tego zadania, przy Zespole Szkół Technicznych, realizowane



*Budynek Powiatowego Urzędu Pracy w tym roku przejdzie generalny remont.
Fot. B. Żarkowska*

są prace obejmujące m.in. wymianę okien na sali gimnastycznej, przeróbkę instalacji gazowej, termomodernizację elewacji oraz docieplenie ścian i cokołu budynku. Z kolei przy Zespole Szkół Agrotechniczno - Ekonomicznych zakres prac termomodernizacyjnych obejmuje: docieplenie ścian zewnętrznych, izolację przeciwwilgociową i termiczną fundamentu, wymianę okien i drzwi zewnętrznych oraz przebudowę centralnego ogrzewania.

Barbara Żarkowska

Z LISTÓW CZYTELNIKÓW.....

PARADOKSY RZECZYWISTOŚCI

Dzień dobry!

Jak to możliwe, żeby prezenty nowożeńców zostały opodatkowane? Przecież to skandal jest! I jeszcze mówi taki poseł jeden z drugim, że przepis był od lat, tylko nieaktywny. Jakie od lat! Przecież urzędnik sam z siebie nagle przepisu nie przywrócił do życia, nie przesadzajmy, takich cudów nie ma. Ktoś urzędnikowi wydał polecenie. A teraz takiego po grzbiecie – rozumiecie towarzyszu, to dla dobra sprawy, rozumiecie. - To musi być Bareja, a nie rzeczywistość. A! i jeszcze urzędnik powinien potrafić odpowiednio interpretować taki przepis, żeby nie nadużyć onego i nie zlekceważyć. Przepis przywrócili i teraz poseł z PO kpi z urzędników, że go stosują? (!). Urzędnik Drodzy Państwo nie jest od myślenia, on jak szeregowiec, dostaje rozkaz i wykonuje, jest przepis to go stosuje, bo przepisy, to jego dekalog.

Z uszanowaniem, urzędnik

RADY PO RADY!

Ukąszenie komara

Aby odstraszyć komary, trzeba stosować dietę bogatą w witaminę B1, czyli jeść pełnoziarniste płatki owsiane, owsiankę, brązowy ryż, orzechy i przetwory mleczne.

Zapach ryb

Dobrym sposobem na usunięcie woni ryb z kuchni jest ocet – wlany do miseczki i ustawiony na blacie, po kilku godzinach zlikwiduje przykrą woń.

Przesolenie (!)

Przesolone danie to prawdziwa katastrofa, jednak nie musimy od razu wpadać w panikę i wyrzucać wszystkiego. Dodaj więcej warzyw, pomidorów lub soku warzywnego. Jeżeli to nie pomoże, musisz pogodzić się z kłęką.

Komunikacja autobusowa w Kolbuszowej

Od 1 września 2014 r. firma Arriva uruchomiła komunikację autobusową na terenie Kolbuszowej oraz do Porąb Kupieńskich. Gmina Kolbuszowa udostępniła przewoźnikowi infrastrukturę w postaci przystanków.

Z informacji przekazanych przez przewoźnika komunikacja na początku będzie kursowała w

ramach przystanków oznaczonych i zawierających rozkład jazdy. Dalsze modyfikacje będą możliwe po zakończeniu remontu mostu oraz po wykupieniu od PKP placu przed dworcem.

Ponadto przewoźnik uruchomił również linię do Porąb Kupieńskich przez Kupno wykorzystując istniejące dwa przystanki na ul. Piłsudskiego (biblioteka, ul. Sportowa), co umożliwi między

innymi dojazd na plac targowy zlokalizowany na ul. Wolskiej w Kolbuszowej.

Szczegółowe informacje w sprawie ulg transportowych dla rodzin wielodzietnych można znaleźć na stronie internetowej MGOPS w Kolbuszowej.

Poniżej rozkład jazdy przekazany przez przewoźnika

ARRIVA SP. Z O.O.

Przystanki w Kolbuszowej Kursuje od poniedziałku do piątku, tylko w dni nauki szkolnej

KOLBUSZOWA UL. RUCZKI	07:35	08:35	09:40	10:50	11:35	13:35	14:05	14:35	16:10	16:35
KOLBUSZOWA UL. NARUTOWICZA	07:38	08:38	09:43	10:53	11:38	13:38	14:08	14:38	16:13	16:38
KOLBUSZOWA PL. WOLNOŚCI	07:39	08:39	09:44	10:54	11:39	13:39	14:09	14:39	16:14	16:39
KOLBUSZOWA JANA PAWŁA II	07:41	08:41	09:46	10:56	11:41	13:41	14:11	14:41	16:16	16:41
KOLBUSZOWA WOJSKA POLSKIEGO	07:42	08:42	09:47	10:57	11:42	13:42	14:12	14:42	16:17	16:42
KOLBUSZOWA 22 LIPCA SZPITAL	07:44	08:44	09:49	10:49	11:44	13:44	14:14	14:44	16:19	16:44
KOLBUSZOWA 22 LIPCA	07:45	08:45	09:50	11:00	11:45	13:45	14:15	14:45	16:20	16:45
KOLBUSZOWA OBROŃCÓW POKOJU										
- URZĄD MIEJSKI	07:48	08:48	09:53	11:03	11:48	13:48	14:18	14:48	16:23	16:48
KOLBUSZOWA UL. RUCZKI	07:52	08:52	09:57	11:07	11:52	13:52	14:22	14:52	16:27	16:52

Dołącz do „paczki” altruistów!!!

Już po raz 14 rusza w Polsce projekt „Szlachetnej Paczki”!

W ubiegłym roku dzięki zaangażowaniu wielu darczyńców i wolontariuszy ponad 13 tysięcy rodzin otrzymało przedświąteczną pomoc.

Przypomnijmy, że w Kolbuszowej akcja ta została zapoczątkowana przed kilku laty przez ks. Grzegorza Złotką z parafii św. Brata Alberta. Potem - rozprzestrzeniła się na sąsiednie miejscowości Dzikowiec, Raniszów, Sokołów Małopolski, Nowa Dęba. Stopniowo – zmieniali się „działacze” – wolontariusze; zmieniały się miejsca, w których magazynowano paczki; pojawiali się wciąż nowi Darczyńcy; doskonaliła się organizacja; zmieniały się potrzeby tych, którym pomagano... Młodzi wolontariusze stawali się coraz bardziej doświadczeni, ale nie zmieniała się idea – bezinteresowne niesienie pomocy potrzebującym.

Pamiętając o pięknej idei – włączmy się po raz kolejny w szal paczkowania i pakowania tego, co potrzebne tym, którzy są szczególnie potrzebu-

jący. Jesteśmy przekonani o wielkiej wartości i sensowności projektu i akcji, dlatego apelujemy – zostań wolontariuszem „Szlachetnej Paczki”.

Jeśli chcesz dzielić radość dawania prezentu, masz w sobie siłę i moc do pomagania dołącz do drużyny ludzi otwartych i chcących zmieniać świat na lepsze. Jeśli chcesz PRZEŻYĆ NIEZWYKŁĄ PRZYGODĘ,

jeżeli chcesz ZAINWESTOWAĆ W SWÓJ ROZWÓJ I PRZENIEŚĆ SWOJE ŻYCIE NA WYŻSZY POZIOM..... CZEKAM WŁAŚNIE NA CIEBIE!!! ZOSTAŃ WOLONTARIUSZEM SZLACHETNEJ PACZKI 2014 W REJONIE KOLBUSZOWA.

Wejdź na www.superw.pl i zgłoś się już dziś lub skontaktuj się z liderami akcji w Kolbuszowej (tel. 796 673 249) lub (tel. 695931157).

Dołącz do kolbuszowskich wolontariuszy: Kolbusi i Nilusia. Stwórzmy Kolbuszowską „Partię” Szlachetnej Paczki.

Lider Projektu Szlachetna Paczka

POŁĄCZ BIEDNYCH I BOGATYCH

Fot. Marcin Lachowicz

DOŁĄCZ DO DRUŻYNY SUPERW

Fot. Jacek Smotr

www.superw.pl

W 75. rocznicę napaści Związku Radzieckiego na Polskę

W środę, 17 września, w kościele pw. Św. Barta Alberta odprawiona została Msza św. Upamiętniła ona 75. rocznicę napaści Związku Radzieckiego na Polskę oraz Dzień Sybiraka.

W uroczystej Mszy św., której przewodniczył ks. Jan Pępek, uczestniczyli m.in.: Jan Szadkowski, Prezes Oddziału Związku Sybiraków w Kolbuszowej, Franciszek Batory, władze Powiatu Kolbuszowskiego – Starosta Kolbuszowski Józef Kardyś, władze gminy Kolbuszowa – Burmistrz Jan Zuba wraz ze swoim Zastępcą Markiem Gilem, poczty sztandarowe oraz parafianie. Oprawę muzyczną Mszy św. zapewniła Orkiestra z Państwowej Szkoły Muzycznej z Kolbuszowej pod kierunkiem Aleksandry Niezgody.

CIOS W PLECY

17 września 1939 roku Rosjanie zaatakowali nasz kraj. Przekroczyli granice Polski, zgodnie z tajnym protokołem paktu Ribbentrop-Mołotow, który został zawarty z hitlerowcami. Związek Radziecki złamał pakt o nieagresji z Polską, który miał obowiązywać do końca 1945 roku. W rezultacie rozpoczęły się masowe wywózki na Syberię. Kilkanaście polskich oficerów zostało wywiezionych do obozów w Kozielsku, Ostaszkowie i Starobielsku, gdzie zostali rozstrzelani przez NKWD.



Uroczysta Msza św., 17 września.

Niektórzy napaść przez Związek Radziecki na Polskę, 17 września 1939 roku, nazywają IV rozbiorem naszego kraju.

bż



W uroczystej Mszy św. udział wzięły poczty sztandarowe. Fot. J. M. Kapusta



Uczestnicy środowego nabożeństwa.

Zawody jeździeckie w Weryni

Zawodnicy z całej Polski wzięli udział w I Mistrzostwa Okręgu Podkarpackiego w Zawodach Jeździeckich TREC PTTK. Imprezę zorganizowano w dniach 13-14.09.2014 w Zagrodzie Jeździeckiej Mustang na pograniczu Weryni i Dzikowca.

W zawodach wzięło udział 23 zawodników z czego 10 par jeździec – koń, podlegało klasyfikacji Mistrzostw Podkarpacia w TREC PTTK w kategorii Juniorów i Seniorów.

Po trzech konkurencjach ostatecznie zawody TREC wygrała Viktoria Pintena na koniu Wiki z Zagrody Jeździeckiej Mustang. Konkurencje MINI TREC wygrała Viktoria Zawora na koni Dukat z Rancza Huculek z Dębicy.

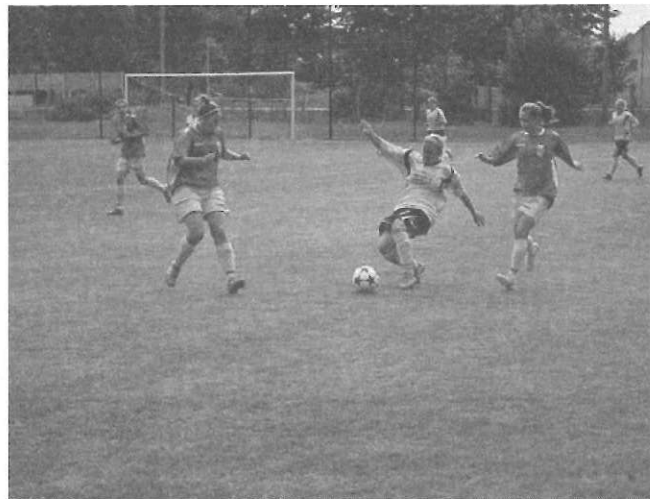
W tych dniach zagroda była również miejscem zmagania średniowiecznych rycerzy. Pokaz rękodzieła, turniej rycerski – to tylko część atrakcji jakie można było zobaczyć podczas Turnieju Rycerskiego pt. „Na styku kultur”.

Patronat nad impreza objął Jan Zuba burmistrz Kolbuszowej.



Sokółki mistrzyniami Womens CUP 2014 w Ołomuńcu

Pilkarki MUKS Sokół Kolbuszowa Dolna w sobotę 9 sierpnia br. wygrały międzynarodowy turniej Womens Cup 2014 w Ołomuńcu (Czechy). Kolbuszowianki rozegrały cztery spotkania z zespołami z Czech i Słowacji. W zawodach wzięły udział drużyny: 1.FC Olomouc (2 liga -Czechy), FC Nesyt Hodonín (2 liga -Czechy), ŠFK VIX ŽILINA (1 liga – Słowacja), MŠK Slovan Trenčianské Teplice (1liga -Słowacja), MUKS Sokół Kolbuszowa Dolna (Polska – 1. liga).



Wyniki spotkań kolbuszowianek
1.FC Olomouc vs Sokół Kolbuszowa Dolna 1:3
Bramki dla Sokoła zdobyły: Dobrzańska, Zielińska (rzut wolny z 30 m), Zbyrad.
ŠFK VIX ŽILINA vs Sokół Kolbuszowa Dolna 0:2
Bramki dla Sokoła zdobyły: Zbyrad, Dobrzańska
MŠK Slovan Trenčianské Teplice vs Sokół Kolbuszowa Dolna 1:2

Bramki dla Sokoła zdobyły: Dobrzańska, Korab
FC Nesyt Hodonín vs Sokół Kolbuszowa Dolna 0:0

Sokółki zagrały bardzo dobry turniej z dobrymi przeciwniczkami. Trener Ryszard Mokrzycki dysponował dwudziestoma zawodniczkami i mógł wypróbować różne warianty ustawienia. Mimo upału a na koniec turnieju burzy i ulewy

nasze zawodniczki bardzo dobrze zniosły trudny turniej.

W meczach MUKS Sokoła Kolbuszowa Dolna zagrały: Kołodziej, Adamska, Mokrzycka Luchowska, Zielińska, Motylska, Olejarczyk, Wróblewska, Rozwód, Nazarko, Kaznecka, Krystel, Sztuka, Wdowiak, Zbyrad, Korab, Łaszczyk, Bochenek, Dobrzańska, Ferfecka.

OGŁOSZENIA UMIG

• Urząd Miejski w Kolbuszowej przypomina wszystkim przedsiębiorcom posiadającym zezwolenia na handel napojami alkoholowymi, łącznie z piwem, o **obowiązku**

dokonania wpłaty III raty opłaty alkoholowej za 2014 r.

Opłatę należy uiścić w nieprzekraczalnym terminie do **30 września 2014r.**

Nie uiszczenie opłaty powoduje wygaśnięcie zezwolenia.

Przedsiębiorca, którego zezwolenie wygasło z powodu niezapłacenia III raty opłaty

alkoholowej może wystąpić z wnioskiem o wydanie nowego zezwolenia po upływie 6 miesięcy od dnia wydania decyzji o wygaśnięciu zezwolenia.

Wyjaśnienia dotyczące powyższych spraw można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Kolbuszowej pokój nr 24, II piętro lub telefonicznie pod nr 17 2271 333, wew. 348.



ŚLADAMI ODKRYWCÓW NOWEGO ŚWIATA- POCZTÓWKA Z SANTO DOMINGO

Po raz kolejny włączamy dziś „Bievenidos” i tanecznym krokiem poruszamy się po mieszkaniu, zapominając, że jesteśmy już w Nowym Jorku, a nie w La Romana na Karaibach. Gorące, szybkie rytmy porywają nie tylko duszę, ale i ciało. Ciekawe, że w ciągu kilku dni można zakochać się w rytmach salsy, merengue czy bachata. Do niedawna wszystkie brzmiały dla nas podobnie i jakoś nie mogły przypaść nam do gustu.

Nasza spontaniczna decyzja o urlopie na Dominikanie wydawała się trochę „pod prąd”. Wrzesień to przecież okres huraganów. Zaryzykowaliśmy. Na szczęście obyło się bez dewastujących żywiołów. Nowełkie zachmurzenie stanowiło doskonałą barierę przeciwsłoneczną. Pomagało łatwiej tolerować aktywny wypoczynek, zachęcało

ich pielgrzymek. Kolejną pamiątką wizyty Ojca Świętego na Dominikanie z 1979 roku jest jego popiersie przed katedrą Santa Maria La Menor.

W Dzielnicy Kolonialnej zwiedzamy również Panteon. Jesteśmy świadkami zmiany warty przy grobach zasłużonych dla kraju. Ulicą zwaną Calle Las Damas, będącą w



czasach Kolumba aleją spacerową dla dam udajemy się do Alcazar de Colon (Pałacu Kolumba) wzniesionego w latach 1511- 1516 przez Diego de Colon- syna Krzysztofa Kolumba. Podziwiamy XVI wiecz-

ciąg głębokich, krasowych zapadlisk, malownicze formacje skalne, trzypoziomowe jeziora, obfita tropikalna roślinność a w górze błękitne „okno” na świat, przez które przed laty- po zwisających lianach zjeżdżali do swych jaskiniowych domostw Indianie Tainowie- podkreślają atmosferę tego niezwykle miejsca.

Podczas zwiedzania zaczepiają nas dziesiątki ulicznych handlarzy pamiątek, od których trudno się uwolnić. Nasze podręczne bagaże, mogą niestety niewiele pomieścić...

Zmęczeni całodzienną wędrowką chcemy szybko wrócić do resortu, bo czeka nas kokosowy wieczór przy porwijających rytmach merengue.

Anna i Janusz Skowronowie

do spacerów i wycieczek. Kalendarz naszego pobytu był szczególnie wypełniony ofertami przeróżnych zajęć. Resort, w którym mieszkaliśmy dzieli zaledwie 90 kilometrów od stolicy Santo Domingo. Postanowiliśmy wykorzystać tę okazję i odwiedzić najstarsze miasto Nowego Świata, założone w 1496 roku przez brata Krzysztofa Kolumba- Bartłomieja. Liczące dziś ok. 3 mln mieszkańców szczyci się odrestaurowaną Dzielnicą Kolonialną, która stanowi najatrakcyjniejszy fragment miasta. Wcześniej zatrzymujemy się we wschodniej części, gdzie uwagę przykuwa Faro a Colon- monumentalne mauzoleum Krzysztofa Kolumba, otwarte w 1992 roku w rocznicę 500-lecia odkrycia Ameryki. W centralnej części budowli znajduje się sarkofag ze szczątkami odkrywcy Ameryki. Dla nas Polaków ważnym akcentem jest m.in. wyeksponowany przed mauzoleum- Papa Mobile Jana Pawła II, którym jeździł po Santo Domingo podczas swo-

ne wnętrza, piękne renesansowe fasady i arkady, jak też wspaniałe widoki ujścia rzeki Ozama.

Jako miłośników natury, urzekła nas niezwykła jaskinia Los Tres Ojos (Troje Oczu). Efektowny



Pasek dziewiąty w Assen

Kolbuszowianin Adrian Pasek ukończył wyścig szóstej rundy motocyklowego pucharu Yamaha R6 Dunlop Cup w holenderskim Assen na dziewiątej pozycji i na dwa wyścigi przed końcem swojego debiutanckiego sezonu w niemieckiej serii zajmuje siódme miejsce w klasyfikacji generalnej niemieckiej serii.

Wspólnie z nowym technikiem, Pasek poświęcił treningi wolne w Assen na poprawę ustawień swojej Yamahy R6, kończąc pracowite kwalifikacje na czternastej pozycji w stawce trzydziestu zawodników z całej Europy.

Skupienie się na ustawieniach motocykla opłaciło się jednak podczas samego wyścigu, w którym już na pierwszym okrążeniu 22-latek z Kolbuszowej odzyskał aż sześć pozycji, przebijając się a czternastego na ósme miejsce i po zaciętej walce ostatecznie finiszując na dziewiątej lokacie. Na torze, na którym dwa lata temu wygrał wyścig Pucharu Europy Juniorów, „Pasio” liczył co prawda na wyższą pozycję na mecie, ale jest jednocześnie przekonany, że praca

nad ustawieniami maszyny zaprocentuje podczas kolejnych startów.

Po sześciu z ośmiu rund Pasek zajmuje siódme miejsce w tabeli, w grupie wciąż mającej szansę na podium w klasyfikacji generalnej sezonu. Siódma z ośmiu rund Yamaha Dunlop R6 Cup odbędzie się za dwa tygodnie na torze Oschersleben, na którym Pasek wywalczył już w tym roku szóste miejsce podczas drugiego wyścigu sezonu. Tegoroczne zmagania dobiegną końca w połowie września na znanym z Formuły 1 torze Hockenheim.

Adrian Pasek:

„Po tym, jak wygrałem na tym torze dwa lata temu wyścig Pucharu Europy Juniorów, oczekiwania były w ten weekend spore. Ja również liczyłem na wiele, ale w ten weekend w Holandii dołączył do mnie technik, z którym pracowałem już wcześniej i postanowiliśmy skupić się na poprawie ustawień motocykla. Przetestowaliśmy naprawdę mnóstwo różnych ustawień, co odbiło się na dość odległej pozycji startowej. Po prostu zabrakło nam trochę



czasu. Pierwszy raz w tym roku zakwalifikowałem się do wyścigu poza pierwszą dziesiątką, ale efekty naszej pracy nad setupem nastrajały mnie bardzo optymistycznie przed niedzielą rywalizacją. Faktycznie już na pierwszym okrążeniu awansowałem aż o sześć pozycji, a następnie długo toczyłem zaciętą walkę o siódmą lokatę. Jestem co prawda rozczarowany dziewiątym miejscem, szczególnie na tym torze, ale jestem też przekonany, że efekty naszej pracy nad ustawieniami zaprocentują podczas kolejnych wyścigów.”

Przygotowanie i dystrybucja w imieniu Adriana Paska Media4Racing Michał Fiałkowski

Z wizytą w Walii

W dniach 12 – 16 czerwca 2014r. odbyła się już trzecia wizyta przedstawicieli Zespołu Szkół Specjalnych w Kolbuszowej Dolnej w partnerskiej szkole w Crosskeys w Walii, w ramach programu Comenius.

Wzięły w nich udział następujące szkoły: Centrul Școlar pentru Educație Incluzivă, Cluj Napoka (Rumunia), Új Esély Oktatási Központ, Edeleny (Węgry), Zespół Szkół Specjalnych w Kolbuszowej Dolnej, Yaşama Sevinci Özel Eğitim İş Uygulama Merkezi (Turcja), Coleg Gwent Crosskeys Campus (Walia).

Walia, w której gościliśmy jest pięknym, malowniczym krajem z dużą ilością zabytków. Mieszkaliśmy w mieście Cardiff – stolicy Walii, w którym zabytkowa architektura doskonale harmonizuje się z nowoczesnym budownictwem. Zwiedzaliśmy historyczne, ciekawe i charakterystyczne dla miasta miejsca, ale przede wszystkim było to czas wyłożonej pracy nad naszym wspólnym projektem, czas wzajemnego poznawania się, wyciągania wniosków i planowania dalszych działań.

Pierwszego dnia gościliśmy w Campus w Crosskeys, gdzie tradycyjną piosenką, wierszem i kwiatkiem zostaliśmy uroczystie powitani przez kadrę oraz uczniów szkoły oraz zwiedzaliśmy całą szkołę. Było to bardzo sympatyczne przyjęcie.

Po południu z całą grupą Comenius pojechaliśmy do parlamentu walijskiego w Cardiff (Welsh Assembly). Tam zapoznaliśmy się z miejscem, w którym spotyka się Zgromadzenie Narodowe Walii.

W kolejnym dniu przedpołudnie spędziliśmy w filii zaprzyjaźnionej szkoły w Crosskeys, do której uczęszczają uczniowie ze znacznym i głębokim upośledzeniem. Tam mieliśmy okazję poznać strukturę szkoły, zobaczyć sale terapeutyczne oraz prowadzone przez specjalistów terapie.

Po obiedzie wyruszyliśmy do Museum Special Needs w Cardiff. Tam wzięliśmy udział w warsztatach plastyczno-teatralnych prowadzonych przez pracowników teatru, którzy na co dzień pracują również z osobami upośledzonymi. Następnie byliśmy uczestnikami spektaklu, w którym aktorami byli nie tylko ludzie sprawni, ale także osoby z niepełnosprawnością intelektualną. Był to kolejny dowód na niesamowite możliwości drżące w osobach niepełnosprawnych.

Następnego dnia zwiedzaliśmy historyczny

zamek w Cardiff. Mieliśmy też okazję być świadkami defilady i salw honorowych z okazji urodzin królowej Elżbiety II. Po południu poznaliśmy miasto, jego historię, a także jego uroki.

Centrum Sztuki (Millenium Center) to miejsce, które mogliśmy poznać podczas kolejnego dnia. Posiada kilka sal teatralnych w tym jedną dużą, w której odbywają się opera, teatr i balet. Ponadto jest to centrum również tańca i muzyki. Spotykają się tam wszyscy amatorzy sztuki.

W ostatnim dniu naszej wizyty uczestniczyliśmy w zajęciach prowadzonych przez nauczycieli szkoły w Crosskeys: muzycznych, rękodzielniczych, tanecznych, plastycznych, ogrodniczych oraz historycznych. Poznawaliśmy metody i formy pracy stosowane w pracy z osobami niepełnosprawnymi intelektualnie. Czynie braliśmy udział w tych zajęciach.

Podczas spotkania popołudniowego przedstawiliśmy filmy prezentujące działalność artystyczną o tematyce wiosennej prowadzoną w poszczególnych szkołach oraz zaprezentowaliśmy prace plastyczne o lecie wykonane przez uczniów wszystkich placówek. W ramach aktywności „Our Flavors” każdy kraj przedstawił legendę o powstaniu swojego państwa.

Następnie ustalono datę wizyty w Turcji, przygotowanie wystawy „Nasze miasta” oraz datę wizyty w Rumunii oraz Międzynarodowego Festiwalu, który odbędzie się w naszej szkole, w czerwcu w przyszłym roku. Na koniec wszyscy otrzymali certyfikaty wizyty w Walii.

Podczas powrotu do Polski zatrzymaliśmy się w Londynie, by lepiej poznać stolicę Wielkiej Brytanii.

Wspólny czas w Walii z naszymi przyjaciółmi przyniósł nam znowu wiele wspaniałych chwil, pozwolił zacieśnić przyjaźnię. Dał nam jeszcze więcej, bo wiele doświadczeń, które możemy wykorzystać w pracy z niepełnosprawnymi, nową wiedzę i umiejętności, nie tylko zawodowe, ale również językowe. Każda wizyta przynosi coś nowego. Z niecierpliwością czekamy na nowe doświadczenia.

Koordynator Jolanta Lubera





LA SOWIA CKE

28 WRZEŚNIA

ZIMIOKI

KOLBUSZOWA GÓRNA

Plener przy Centrum Kultury

16.00 ZIMIOCZANE POWITANIE

16.15 OGŁOSZENIE WYNIKÓW PLEBISCYTU

„W RYTMIE KÓŁ” Na najpopularniejsze Koło Gospodyń Wiejskich Tygodnika Korso Kolbuszowskiego pod patronatem Stanisława Ożoga, europosła i Zbigniewa Chmielowca, posła na sejm RP.

16.45 OLABOGA! BABKA Występ Zespołu Ludowego Górnicy

WALERKA POMARLI!

Górnicy nad grobem - ostatnie widowisko obrzędowe przed rozpadem!

17.15 KAPELE DO TAŃCA

I RÓŻAŃCA wystąpią BIAŁA MUZYKA z Trzciany
 JAN CEBULA z zespołem, WIDELANIE z Widelki

19.00 Koncert niespodzianka

ZIMIOCZANA ORKIESTRA WŁOŚCIAŃSKA

19.15 DISCO POD BOCIANEM

Od 18.00 Górnicy częstują jedyną, prawdziwą kapustą zimioczaną wg. przepisu Haneczki!

ZAPRASZAMY!

Zespół Ludowy Górnicy, Koło Gospodyń Wiejskich, Ochotnicza Straż Pożarna,
 Sołectwo Wsi w Kolbuszowej Górnej, Burmistrz Kolbuszowej
 i Miejski Dom Kultury w Kolbuszowej

Patronat medialny
KORSO
 KOLBUSZOWA.GDZ





Nadaje program

na Falach Średnich AM 1062 kHz
codziennie od poniedziałku do soboty
w następujących godzinach

rano	od 7:00 do 9:00
wieczorem	od 17:00 do 19:00
w niedziele i święta	od 13:00 do 15:00

Ciekawe wydarzenia z życia naszego regionu, informacje, wywiady, relacje, dobra muzyka, koncert życzeń, ogłoszenia, rośdama, życie gospodarcze i społeczne, audycja dla młodzieży, sport i kultura, ciekawe inicjatywy, opinie.

Informacje, ogłoszenia, reklamy, zgłoszenie do niedzielnego koncertu życzeń
tel/fax 17 28 37 295 od godz. 8:00 do 15:00
Adres: „Twoje Radio Cmolos”, Cmolos 269A, 36-105 Cmolos

TELEFON DO RADIA: (017) 744 44 22

„Przegląd Kolbuszowski”

liczy na młode talenty!!!
Masz dziennikarski pazur?
Pisanie jest Twoją pasją?

Połącz piękne
z pożytecznym
i zgłoś się do naszej
redakcji, a Przegląd
pozwoli zaistnieć

Ci medialnie!

Kontakt: 781 075 513,
604 541 286,
17/ 22 73 658,
17/ 22 71 456

STACJA KONTROLI POJAZDÓW

U nas na badanie techniczne
nie musisz się umawiać!

FHU

"BRATEK"

Kolbuszowa Górna 275,
tel./fax 17 22 73 466, 500 170 306

CZYNNE:

poniedz. piątek - 8⁰⁰ - 18⁰⁰,
sobota 8⁰⁰ - 14⁰⁰

**BADANIA TECHNICZNE - PRZEGLĄDY
REJESTRACYJNE**

- samochody osobowe - dostawcze do 3,5 t
- ciągniki rolnicze
- samochody z instalacją gazową, - motocykle
- samochody sprowadzane z zagranicy,

OFERUJEMY:

- części zamienne do samochodów krajowych i zagranicznych
- klocki hamulcowe, szczęki
- elementy zawieszenia i układów kierowniczych
- tłumiki, amortyzatory - Wymiana Gratis
- oleje: SHELL, BP, CASTROL, MOBIL, LOTOS
WYMIANA GRATIS!!!
- filtry oleju, powietrza, paliwa
- kompleksowa komputerowa diagnostyka pojazdów,
- kasowanie inspekcji serwisowych, regulacje,
- układy wtrysku benzyny, ABS, Air Bag, ASR.

SUPER OFERTA!!!!

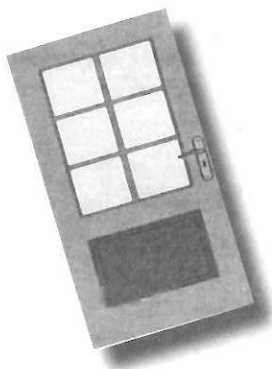
- regulacja geometrii zawieszenia na najnowszym urządzeniu komputerowym firmy BEISSBARTH

BEZPŁATNIE:

- sprawdzimy pełną geometrię zawieszenia pojazdu - przy zakupie 4 szt. opon dotyczy również naszego centrum serwisowego ogumienia - (Plac GS Kolbuszowa), tel. 017 22 74 359

TYLKO U NAS!!!

- Serwis klimatyzacji samochodowych
- uzupełnianie gazu czyszczenie instalacji klimatyzacyjnych filtry do wkładów klimatyzacji samochodowych



ZET-BUD

CENTRUM DRZWI I PANELI

- SIDING, PODSUFITKI
 - DOCIEPLENIA
 - KOREK ŚCIENNY I PODŁOGOWY
 - OKNA, PARAPETY

SIEDZIBA: KOLBUSZOWA, UL. HANDLOWA 3

TEL. 17 22 70 045

ZAPRASZAMY DO NOWEGO SALONU SPRZEDAŻY!

Zapraszamy Państwa do Nowego Sklepu DELIKATESY ORZECH w Kolbuszowej ul. Bora – Komorowskiego 14 (obok baru Absynt)

- Oferujemy artykuły: ■ spożywcze ■ nabiał ■ zawsze świeże mięso i wędliny
 ■ owoce i warzywa ■ smaczne pieczywo ■ słodczyce ■ lody i produkty mrożone.
 ■ Dodatkowo produkty chemii gospodarczej
 oraz artykuły monopolowe i papierosy.

Zapewniamy naszym Klientom
 miłą atmosferę zakupów
 oraz gwarancję wyboru
 najlepszej jakości produktów.

Zapraszamy do korzystania z
 programu Karty Stałego Klienta

**PUNKTY ZBIERAJ -
 NAGRODY ODBIERAJ**



NAJLEPSZE ZAKUPY TO ZAKUPY BLISKO DOMU. ZAPRASZAMY

Z. P. U. H.

STALBET

ADAM FORYŚ

KOLBUSZOWA, UL. J. WIKTORA 15

(BOCZNA UL. RZESZOWSKIEJ)

TEL./FAX 17 22 73 047

KOM 510 463 899

OFERUJE:

MARKOWE PŁYTKI CERAMICZNE

SYSTEMY DOCIEPLEŃ
(GREINPLAST, CERESIT)

BETON Z TRANSPORTEM

ZAPRASZAMYW GODZ. 7⁰⁰ - 17⁰⁰W SOBOTY 7⁰⁰ - 13⁰⁰**SPECJALISTYCZNY
GABINET LEKARSKI**

DR N. MED.

ARKADIUSZ FLIS

SPECJALISTA GINEKOLOG - POŁOŻNIK

36-100 Kolbuszowa

www.flisarkadiusz.com

ul. Nowe Miasto 51 (I piętro)

/przy aptece Pani mgr Furmańskiej/

USG 4D

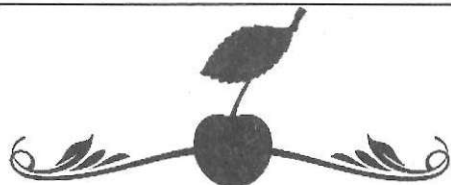
- genetyczne • sutka
- jamy brzusznej
- przepływy naczyniowe • cytologia

GODZINY PRZYJĘĆ:

Wtorek, Piątek 17.15 - 19.15

/pozostałe dni tygodnia po kontakcie
telefonicznym/

REJESTRACJA: Telefon: 17 22 74 739; 601 257 537

**Wisienka***Bar Restauracja*

Kolbuszowa, ul. Sokołowska 79

- Pizza ■ dania obiadowe
- śniadania ■ desery ■ alkohole

Organizujemy catering
oraz przyjęcia okolicznościowe.

Godziny otwarcia:

poniedziałek - piątek: 10⁰⁰-21⁰⁰sobota - niedziela: 12⁰⁰-21⁰⁰**tel. 17 744 40 77****Dowóz na terenie miasta gratis!****abakus**ul. Wilkora 21
36 - 100 Kolbuszowa
tel.: 17 2270 230
studio@abakuskolbuszowa.pl
www.abakuskolbuszowa.pl

druk



fotografia

reklama



- profesjonalne videofilmowanie (HD-Blue Ray) i fotografowanie wszelkich uroczystości
- fotoksiążki, albumy tradycyjne ze zdjęciami

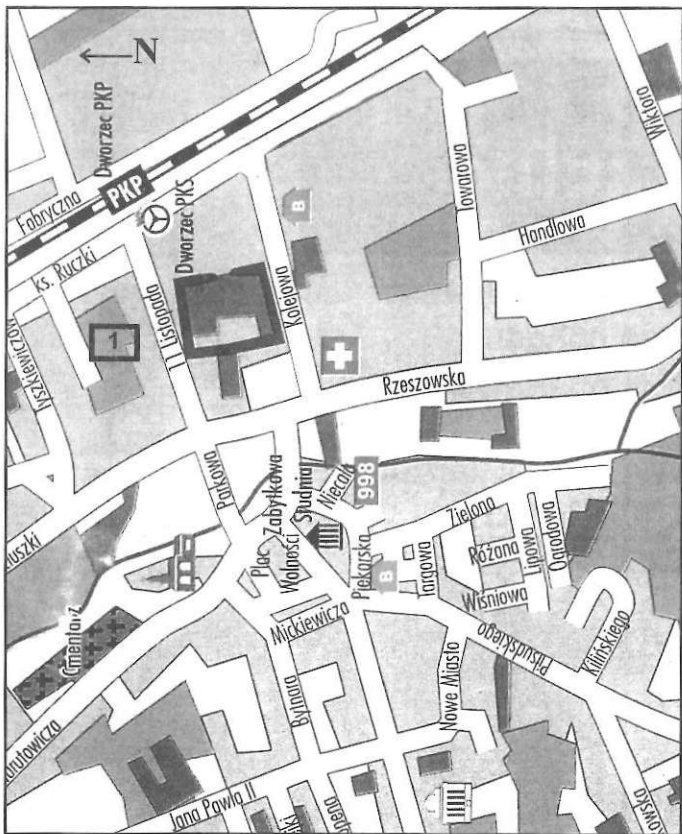
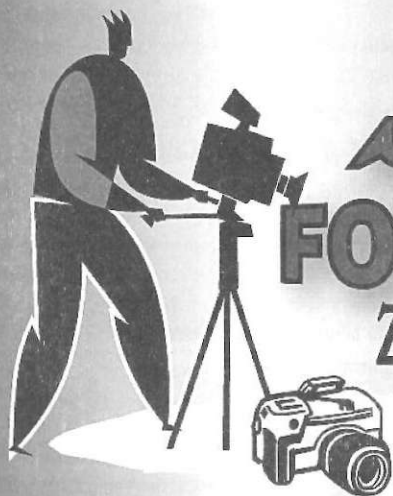
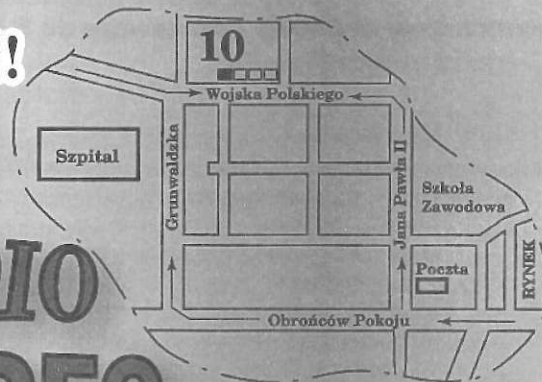
**PROMOCYJNE CENY
NA WYKONYWANIE ZDJEŃ!!!**

Jan Cichoń

STUDIO FOTO-VIDEO

Zapraszamy do korzystania z naszych usług!

**36-100 Kolbuszowa, ul. Wojska Polskiego 10
tel. 17/ 22 71 687, tel. kom. 692 550 382**



F.U.H. LUPROM ZŁOTNIK

36 - 100 Kolbuszowa ul. 11 - Listopada 13 obok Starostwa, tel. 17 22 74 096.

Oferujemy:

- sprzedaż biżuterii złotej i srebrnej (obrączki ślubne) ■ naprawy jubilerskie
- skup złota i srebra ■ dorabianie kluczy ■ kodowanie kluczy samochodowych z immobilizerem ■ usługi grawerskie.

Sprzedają: zamków, wkładek, klódek, breloków, biżuterii srebrnej i srebrnych obrazków

Godz. otwarcia: pn - pt 9.00 - 16.30, sob: 9.00 - 13.00

GWARANTUJEMY WYSOKĄ JAKOŚĆ I NISKIE CENY!

1

Miejsce na Twoją reklamę

KONTAKT

tel. 17 22 73 658, 781 075 513

17 22 71 456, 604 54 12 86

przegląd
KOLBUSZOWSKI

Wydawca: Forum Obywateli Ziemi Kolbuszowskiej, 36-100 Kolbuszowa, ul. J. Bytnara, skr. pocz. 34, tel. 17 2273 658, 17 2273 564, 17 2271 456, 17 2272 726; Redaguje: Redaktor naczelny - Adam JAROSZ [Stanisław Bujak] [Halina Dudzińska] Dorota Gorzelany, Stanisław Gorzelany, Adam Kowalski, Jan Skowroński, Benedykt Popiek, e-mail: przeglądkolbuszowski@op.pl Konto: Bank Polska Kasa Opieki S.A. Grupa PEKAO S.A. NRB 21124026271111000032551925. Skład, łamanie i druk: "ABAKUS" sc, 36-100 Kolbuszowa, ul. Wiktoria 21, tel./fax 17 22 70 230. Internet: <http://www.kolbuszowa.biz.pl/abakus/html/prasa.html>. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania materiałów. ISSN 1232-7646.

STW - rok powstania 1965

SPÓŁDZIELNIA TRANSPORTU WIEJSKIEGO ODDZIAŁ W KOLBUSZOWEJ

Tel. 17 2271666, 17 2271962, Fax 17 2271465

OFERUJEMY USŁUGI:

Badania techniczne pojazdów:

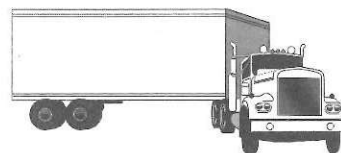
Czynne poniedziałek - piątek 7-16, sobota 7 - 13

Samochody osobowe - dostawcze do 3.5 t

Ciągniki rolnicze

Samochody z instalacją gazową - motocykle

Badania: c, d, e, f



OFERUJEMY

- naprawy samochodów osobowych i ciężarowych • naprawa i serwis ogumienia:
- wymiana opon do samochodów ciężarowych, TIR, maszyn i ciągników rolniczych oraz samochodów osobowych • profesjonalne urządzenia i materiały.

Wymiana i sprzedaż olejów silnikowych, przekładniowych, hydraulicznych.

Czynne poniedziałek - piątek 7 - 17, sobota 7 - 13

Usługi transportowe samochodami skrzyniowymi i samowyladowawczymi

Stacja paliw prowadzi sprzedaż

Czynne poniedziałek - piątek 7 - 16, sobota 7 - 15

- Oleju napędowego i etylina U 95 - dostawy tylko z ORLEN PŁOCK • akcesoria • oleje silnikowe • przekładniowe
- płyny niezamarzające do układów chłodzenia • sznurki do pras samobierających itp.
- Sprzedaż materiałów budowlanych: cement, wapno, cegła, piasek, żwir.

Informujemy, że od 1 listopada 2002 r. sprzedaż węgla i koks u przeniesiona została z rampy PKP na teren zajezdni STW, ul. Handlowa 2.

W ciągłej sprzedaży węgiel orzech, kostka i koks - dowóz do 3 km. **Gratis**

Stosujemy: niskie ceny z możliwością negocjacji, upusty, niespodzianki. Sprawdź nasze ceny!!!



- Życia Twojego i bliskich ■ Twoich finansów
- Domu, mieszkania ■ Samochodu
- W czasie podróży ■ Firmy ■ Gospodarstwa rolnego
- Specjalistyczne

Zawarcie dobrego ubezpieczenia w atrakcyjnej cenie traktujemy jako podstawę naszej działalności, ale nie zapominamy, iż obsługa szkód jak i doradztwo w tym zakresie także jest niezbędne

Zapraszamy na naszą stronę internetową:

www.dobreubezpieczenia.eu

36-100 Kolbuszowa, ul. Kościuszki 12 (okok Urzędu Skarbowego), tel. (17) 22 71 588, fax (17) 22 70 521

36-050 Sokołów Młp., ul. Rynek 14, tel. (17) 77 13 211, fax (17) 77 13 211

39-460 Nowa Dęba, ul. Słowackiego 1A, tel. (15) 84 65 311, fax (15) 84 65 311

e-mail: poczt@dobreubezpieczenia.eu



P. H. U.



S.J.

36-100 Kolbuszowa, ul. Piłsudskiego 125c, tel. 17 22 72 396

OFERUJE:

- materiały dociepleniowe ■ materiały budowlane
- nawozy sztuczne ■ węgiel ■ piaski, żwiry ■ stal
- usługi transportowe ■ rozładunek towarów HDS-em

SIEDZIBA FIRMY:

36-100 Kolbuszowa,
ul. Piłsudskiego 125c,
tel. 17 22 72 396

ODDZIAŁY:

w **Cmolasie**
tel. 607 333 471
w **Hyżnem**
tel. 17 2295 835

ZAPRASZAMY

codziennie od 7⁰⁰ - 17⁰⁰
sobota 7⁰⁰ - 13⁰⁰



CHEMIA BUDOWLANA
GREINPLAST



ISOVER
Gulliber



FREX

KÄRCHER

www.frex.pl

► CZYSZCZENIE

- dywanów i wykładzin
- tapicerki meblowej i samochodowej
- kostki brukowej
- elewacji
- posadzek przemysłowych



► SPRZĄTANIE

- sklepów
- biur
- hal

ul. Tarnobrzeska 67
36-100 Kolbuszowa

tel. 501 456 002

F. H. U. STOLREM

36-100 Kolbuszowa, ul. ppor Sawy 14
tel./fax 17 22 73 200, kom. 605 281 968
www.stolrem.rze.pl, e-mail: stolrem.mr@wp.pl

OFERUJEMY:

- PARKIETY, DESKI PODŁOGOWE
- PARKIETY EGZOTYCZNE
- MOZAIKI
- KLEJE, LAKIERY, GRUNTY
- LISTWY, TRALKI, PORĘCZE



**PROFESJONALNY
MONTAŻ
PARKIETÓW
I SCHODÓW
DREWNIANYCH**

HURTOWNIA TECHNICZNA

WALOR

SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA

OFERUJEMY:

- pasy klinowe ■ łożyska ■ tuleje ■ segery
- uszczelnienia ■ opaski ■ smarowniczki
- przewody hydrauliczne ■ łańcuchy
- części zamienne i akcesoria do samochodów krajowych i zachodnich

ul. Handlowa 3, 36-100 Kolbuszowa
tel. 17 227 28 00, 17 227 58 00,
Czynne

w godz. 7.00 - 20.00, w soboty 7.00 - 13.00
www.walor.com.pl

WARSZTAT SAMOCHODOWY

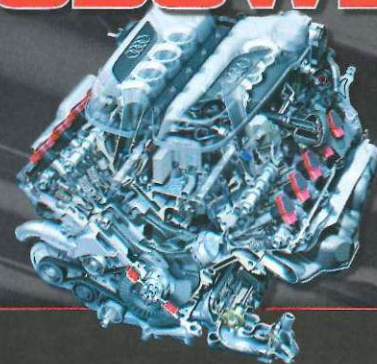
OFERUJEMY:

- wymianę rozrzędu
- naprawę zawieszenia
- naprawę układu hamulcowego
- wymianę amortyzatorów
- wymianę klocków, szcęk i tarcz hamulcowych
- wymianę olejów, filtrów
- wymianę tłumików
- toczenie tarcz hamulcowych
- montaż haków holowniczych

CZĘŚCI SAMOCHODOWE

KOLBUSZOWA
ul. 11 Listopada 15/1
tel./fax 17 2275 053
mobile: 605 962 380

KOLBUSZOWA
ul. Obrońców Pokoju 15
tel./fax 17 2274 915
mobile: 603 189 600
606 461 789



e-mail: automarjan@wp.pl

TANI KREDYT GOTÓWKOWY

Zapraszamy do 1 oddziału
w Kolbuszowej, Plac Wolności 9
Rynek - naprzeciw przystanku
pn.-pt. 9:00-17:00 (inne terminy po umówieniu)

Teraz
6%

tel. 17 22 71 521 | bzwbk.pl

Bank Zachodni WBK

 Grupa Santander

